

Polska wyprawa na Spitsbergen

Już za kilka dni — w nocy z 11 na 12 czerwca — wyruszą z Gdyni na pokładzie S/T „Jan Turlejski” kolejna polska wyprawa naukowa na Spitsbergen. 8-osobowa ekipa polskich naukowców, przeprowadzi różnorodne badania geograficzne i geofizyczne lodowców. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SOBOTA
5
CZERWCA
1971

Wydanie A5
Rok wyd. XXVII
Nr 132 (8485)
Cena 50 gr

Konferencja w Lizbonie

„Dobre chęci” NATO w komunikacie końcowym

W piątek, w drugim dniu obrad Rady NATO w Lizbonie, ministrowie spraw zagranicznych kontynuowali dyskusję na temat możliwości podjęcia rozmów z krajami — stronami Układu Warszawskiego w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

Przedpołudniowe posiedzenie Rady NATO zakończyło się ogłoszeniem komunikatu końcowego. Komunikat, poruszając sprawę europejskiej konferencji bezpieczeństwa i wyraża poglądy, że „kontakty wielostronne” umożliwią przygotowanie konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Komunikat zawiera stwierdzenie, że na

konferencji lizbońskiej omawiano rozmaite inicjatywy podjęte przez członków Paktu Atlantycznego w ich kontaktach z krajami Europy wschodniej i stwierdzono, że na ten temat były i w przyszłości będą odbywały się konsultacje wzajemne między wszystkimi członkami Paktu Atlantycznego. Przyjęto z zadowoleniem komunikat amerykański i radziecki w sprawie rokowań zmierzających do ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Członkowie Paktu Atlantycznego w komunikacie wyrazili poparcie dla stanowiska mocarstw zachodnich w ich rokowaniach ze Związkiem Radzieckim w sprawie Berlina Zachodniego i uznali, że ze strony radzieckiej istnieją chęci do przejawu w kierunku uregulowania problemu Berlina Zachodniego oraz poprawy stosunków między Wschodem i Zachodem. Komunikat porusza sprawę europejskiej konferencji bezpieczeństwa, jednakże nie wyraża na nią bezpośredniej zgody, gdyż uzależnia taką konferencję od uprzedniego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego.

Nie wypowiadając się przeciwko kontaktom dwustronnym, a nawet aprobując je, komunikat podkreśla równocześnie potrzebę „kontaktów wielostronnych”. Zapowiada jednakże uprzednie przygotowanie procedury takich rozmów wielostronnych. Jak wynika z treści komunikatu, NATO pragnie zachować kon-

Dokończenie na str. 2

Edward Gierk na Ziemi Łódzkiej

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przebywał wczoraj na Ziemi Łódzkiej. E. Gierk, któremu towarzyszył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski przybył w godzinach porannych do Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie odwiedził jedno z największych w kraju zakładów włókienniczych — zakłady „Wistom”.

Następnie E. Gierk wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do Piotrkowa, gdzie odwiedził Zakłady Przemysłu Dzwoniarstwa im. M. Nowotki, specjalizujące się w produkcji wyrobów dzwoniarskich z bawelny. E. Gierk odwiedził także Hutę Szkła „Hortensja”, po czym spotkał się z aktywnym partyjnym, gospodarczym i społecznym zakładem.

Po południu E. Gierk przybył do Radomska, gdzie odwiedził fabrykę mebli giętych. PAP

Polska drugim partnerem handlowym ZSRR

Udział Polski w obrotach ra-

dzieckiego handlu zagranicznego wynosił w 1970 roku 11 procent. Polska zajmuje w handlu zagranicznym ZSRR drugie miejsce po NRD, której udział w ubiegłym roku osiągnął 15 procent. Za Polską uplasowały się kolejno: Czechosłowacja — 10 procent, Bułgaria — 8 procent i Węgry — 7 procent.

Ogółem obroty handlowe ZSRR z krajami socjalistycznymi wynoszą blisko 2/3 całości obrotów towarowych tego kraju.

Dane te podał wiceminister handlu zagranicznego ZSRR W. Akehimow, w najnowszym numerze organu tego ministerstwa — w miesięczniku „Handel Zagraniczny”. (PAP)

Z obrad Komitetu d/s Rolnictwa przy KW PZPR

Lepsze perspektywy zagospodarowania ziemi

Wczorajsze Plenum Komitetu do spraw Rolnictwa przy KW PZPR z udziałem sekretarza KW PZPR Jana Lawniczaka i wiceprezesa WK ZSL Eugeniusza Paci zajęło się sprawą zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi w Wielkopolsce.

Po zagajeniu sekretarza J. Lawniczaka, który przewodniczył obradom, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN inż. Jerzy Wojtecki przedstawił uczestnikom plenum ocenę aktualnej sytuacji w zakresie wykorzystania istniejących w naszym województwie rezerw ziemi. Szczególnie chodzi o ponad 81 tysięcy hektarów gruntów PFZ, które obecnie domagają się gospodarza. Obszar takich

gruntów w bieżącej pięcioletniej wdrożeniu orientacyjnie do 111 tysięcy ha, z czego niecałą połowę mają przejść w trwałe użytkowanie państwowe gospodarstwa rolne, pozostały teren spółdzielczości produkcyjnej, kółka rolnicze, rolnicy indywidualni, administracja lasów państwowych. W roku bieżącym zakłada się zagospodarowanie około 19 tysięcy hektarów.

Uczestnicy plenum skoncentrowali się w dyskusji nad kierunkami i sposobami realizacji tych wcale niełatwych zadań. Z aprobatą spotkały się wywody dyrektora Zakładu Doświadczalnego IUNG w Przebiegowie doc. dr. Jana Mi-

kołajczyka, który mówiąc o wojewódzkim programie badań nad uprodukcjonizowaniem gleb lekkich, apelował o śmielsze niż dotychczas wykorzystywanie doświadczeń naukowców w szerokiej praktyce rolniczej, zwłaszcza w państwowych gospodarstwach rolnych.

Na te ostatnie spadnie główny obowiązek zagospodarowania takich gleb i w tym ogromne pole do popisu mają młode kadry rolnicze, dla których taka gospodarka może być prawdziwą szkołą samodzielności.

O stworzeniu korzystniejszych warunków przejmowania ziemi przez PGR-y mówił przewodniczący Zarządu Okręgu Pracowników Rolnych Wacław Grzeszkowiak, przedstawiając ostatnie zarządzenia w sprawie bodźców ekonomicznych dla pegeerowskich załóg. Podobnych udogodnień spodziewa się, jak oświadczył prezes Wojewódzkiego Związku RSP Stanisław Walendowski, również

Witając polski zespół, prezydent Nixon wspominał, iż miał już okazję być na jego występie w czasie wizyty w Polsce w 1959 roku. Podkreślił on rolę międzynarodowych kontaktów kulturalnych. W tym samym dniu członkowie chóru poznańskiego złożyli wieniec na pamiątkowej płycie Ignacego Paderewskiego na cmentarzu w Arlington.

sektor spółdzielczy, który planuje zagospodarowanie kilku-nastu hektarów gruntów PFZ. Dyskutanci z kilku powiatów, podając liczne przykłady właściwego rozdysponowania gruntów PFZ sygnalizowali korzystne zjawisko większego zainteresowania ziemią ze strony rolników indywidualnych.

Do tych tendencji nawiązał w swoim podsumowaniu sekretarz J. Lawniczak, wypunktowując trzy najważniejsze grupy zadań w zakresie zagospodarowania ziemi. Po pierwsze nie wolno dopuścić do obniżenia produktywności gleb mających już gospodarza, po drugie istnieje potrzeba operatywnego działania na rzecz jak najszybszej uprawy każdego kawałka ziemi, o ile wypada z jakichś przyczyn z produkcji, po trzecie wreszcie należy wdrożyć powszechnie pozytywne doświadczenia naukowców w zakresie produktywności gleb lekkich, co dla Wielkopolski stanowi jeden z najważniejszych problemów gospodarczych. (emp)

Chór Kurczewskiego wystąpił w Białym Domu

Poznański Chór Chłopięcy pod dyktando Jerzego Kurczewskiego, odbywający tournée po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, wystąpił w dniu 3 bm. w Białym Domu w obecności prezydenta Nixona, przedstawicieli administracji, działaczy polonijnych oraz korespondentów prasowych i tv. Obecny był również znany działacz polonijny — Edward Piasek, który zorganizował obecny pobyt poznańskiego chóru w Stanach Zjednoczonych.

Witając polski zespół, prezydent Nixon wspominał, iż miał już okazję być na jego występie w czasie wizyty w Polsce w 1959 roku. Podkreślił on rolę międzynarodowych kontaktów kulturalnych. W tym samym dniu członkowie chóru poznańskiego złożyli wieniec na pamiątkowej płycie Ignacego Paderewskiego na cmentarzu w Arlington.

W prasie amerykańskiej ukazują się nadal bardzo pochlebne recenzje o występach poznańskiego chóru. Recenzja w „New York Times”, zatytułowana „Świetność pieśni poznańskiego Chóru Chłopięcego” podkreśla m. in. bogactwo repertuaru i mistrzowskie jego wykonanie. (PAP)

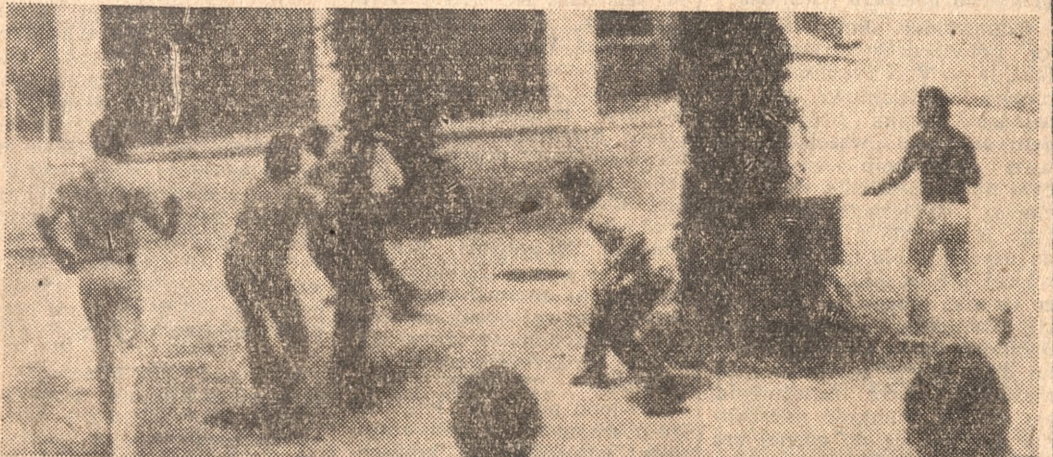
Komandosi zniszczyli 2 samoloty izraelskie

Radio Komitetu Centralnego Palestyńskiej Organizacji Ruchu Oporu w Bagdadzie opublikowało komunikat, że 29 maja br. na lotnisku usytuowanym między Jerozolimą i Ramallah komandosi palestyńscy zniszczyli dwa samoloty należące do armii izraelskiej. Specjalna grupa komandosi, głosi komunikat, umieściła w samolotach ładunki wybuchowe. Trzech pilotów izraelskich poniosło śmierć. (PAP)

LOGODA

5 bm. zachmurzenie będzie niewielkie lub umiarkowane, przejściowo wzrastające. Miejscami zwłaszcza w dzielnicach południowo-zachodnich i centralnych burze. Temperatura maksymalna ok. 24-28 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.

Antyamerykańska demonstracja w Bejrucie



3 bm., w stolicy Libanu — Bejrucie odbyła się demonstracja antyamerykańska, zorganizowana przez studentów miejscowego uniwersytetu. Na zdjęciu: podczas starć studentów z policją.

CAF — AP — telefoto

W Lublinie — zjazd otolaryngologów

4 bm. rozpoczął się w Lublinie zjazd otolaryngologów. W czasie trzydniowych obrad ich uczestnicy oceniają trzyletni dotychczasowy stan Towarzystwa Otolaryngologicznego, poszczególnych klinik i zespołów naukowych.

W zjeździe bierze udział 350 przedstawicieli tej dyscypliny naukowej z całego kraju. Obecni są uczeni z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, RFN, Rumunii, Szwecji i Węgier. (PAP)

Zamach na konsulat USA

W japońskim mieście Kobe nieznanymi osobami w piątek rano rzucono cztery butelki z benzyną na teren amerykańskiego konsulatu generalnego. Policja stwierdziła, że budynek nie został uszkodzony.

Trzygodzinne posiedzenie

Prezydent Sadat przewodniczył posiedzeniu Najwyższej Rady Egipskich Sił Zbrojnych. Jak podało radio Kair, w czasie tego posiedzenia, które trwało 3 godziny, prezydent Sadat zapoznał wyższych oficerów ZRA z rozwojem sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Samowola policji

Niedawno policja urugwajaska wtargnęła do biura Agencji Presy Latina w Montevideo i bezpod-

stawnie aresztowała korespondenta tej agencji oraz kilku jego współpracowników. Zostali oni po kilku dniach zwolnieni. Szerokie kręgi społeczeństwa urugwajskiego oraz organizacje dziennikarzy Kuby i Chile zdecydowanie potępiły ten samowolny czyn policji.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM
INFO-TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM
INFO-TELEFONEM-PAP

Torturowanie więźniów

Amerykański senator Vance Hartke, oświadczył w Senacie, że wobec więźniów politycznych w Grecji nadal — i w coraz większym

Bezpośredni dialog z widzami

J. Szydłak w „Trybunie Obywatelskiej”

Odnajdujemy kolejny, istotny krok na drodze zacieśniania bezpośrednich więzi między kierownictwem partii i państwa a społeczeństwem. Oto Telewizja Polska zainaugurowała w czwartek, 3 bm., nowy cykl programowy pod nazwą „Trybuna Obywatelska”.

W audycjach tych przedstawiciele najwyższych władz będą spotykać się — poprzez szklany ekran — z wielomilionowymi rzeszami widzów. Wprowadzenie na telewizyjną antenę „Trybuny Obywatelskiej” sprzyjać będzie nie tylko znacznemu poszerzeniu zakresu informowania o naj-

ważniejszych problemach polityczno-gospodarczych naszego kraju i aktualnych pracach w tej dziedzinie władz partyjnych i państwowych, ale także rozwinięciu nowej jeszcze formy dialogu partii ze społeczeństwem. Podkreślamy: dialogu, bowiem widzowie w całym niemal kraju mogą łączyć się telefonicznie ze studium i zadawać pytania na interesujące ich tematy, niezależnie od przesłania takich pytań wcześniej.

Tak też stało się w toku pierwszego, czwartkowego programu, w którym wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, któremu towarzyszyła grupa ekspertów. Spotkanie poświęcone było kluczowym zagadnieniom gospodarczym, a w tym przede wszystkim sprawom budownictwa mieszkaniowego.

Nie było tu żadnych referatów, przemówień, wprowadzeń... Po prostu: rzeczowe, konkretne, niejednokrotnie pełne swady i dowcipu odpowiedzi — na kilkadziesiąt pytań, wysłanych przez spośród ok. 400 otrzymanych przez telewizję listów i licznych pytań zadanych telefonicznie, w czasie

Dokończenie na str. 2

Umowy licencyjne tematem konferencji w Poznaniu

Polska Izba Handlu Zagranicznego Okręgowa Komisja Arbitrażowa i Zarząd Okręgu Związku Prawników Polskich organizują w Poznaniu cykl konferencji poświęconych zagadnieniom prawnym handlu zagranicznego.

Tematem wczorajszej konferencji były umowy licencyjne w obrocie krajowym i zagranicznym. Omówiono gospodarcze znaczenie tych umów w stosunkach handlowych z państwami RWPG oraz krajami kapitalistycznymi i trzeciego świata, a nadto zaprezentowano kierunki prac legislacyjnych prowadzonych w związku z projektem zniesienia zasady nieodpłatności — obowiązującej między jednostkami gospodarki uspołecznionej — w stosowaniu wynalazków stanowiących własność państwa. (na)

Konferencja w Lizbonie

Dokończenie ze str. 1

trochę nad dwustronnymi kontaktami poszczególnych krajów — członków organizacji z krajami socjalistycznymi.

W zakończeniu komunikat nawiązując do propozycji radzieckich w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie stwierdza, że „są one badane z najwyższą uwagą”.

Minister spraw zagranicznych Holandii, Joseph Luns został wybrany sekretarzem generalnym NATO na miejsce Manlio Brosio. (PAP)

Jeszcze jedna próba wybielenia zabójcy

Z jakiej broni zginął Robert Kennedy?

Czyżby Sirhan Sirhan, skazany za zabójstwo senatora Roberta Kennedy'ego na śmierć w komorze gazowej nie był mordercą senatora?

Podczas konferencji prasowej, która odbyła się w czwartek w Los Angeles, adwokat Sirhana — Luke McKissack ujawnił, że istnieją pewne okoliczności, które wskazują na to, że senator poniósł śmierć z innej broni niż ta, którą posiadał Sirhan. Adwokat wystosował w tej sprawie pismo do

szefa policji Edwarda Davisa, który zarządził dodatkowe śledztwo.

Sprawa została wyciągnięta na światło dzienne przez adwokata Barbare Warner Blehr. Twierdzi ona, że na drugi dzień po zabójstwie senatora, kierownik laboratorium kryminalistycznego policji kalifornijskiej przeprowadzał próby z bronią inną niż ta, którą posiadał Sirhan. Broń ta była tej samej marki, lecz miała inny numer seryjny. Kule z tej broni okazały się identyczne nie z kulami wydobytymi z ciała senatora, lecz z tymi, które rażyły kilka innych osób znajdujących się w krytycznym momencie w sali hotelu „Ambassador”, gdzie 5 czerwca 1968 roku senator miał ogłosić swoje zwycięstwo w wyborach wstępnych w Kalifornii.

Wynikałoby z tego, że w krytycznej chwili strzelano z dwóch pistoletów tej samej marki. Nasuwa się więc pytanie, kto jeśli nie Sirhan Sirhan, strzelał do senatora? PAP

Depesza Pawła VI do patriarchy Pimena

W Watykanie podano do wiadomości, że papież Paweł VI przesłał okolicznościową depeszę gratulacyjną do nowo wybranego patriarchy moskiewskiego i wschodnioeuropejskiego, Pimena. (PAP)

Lepsza gospodarka materiałami — wyższe efekty ekonomiczne

W założeniach rozwoju naszej gospodarki narodowej w latach 1971—75, rozpatrywanych 1 bm. ponownie przez Biuro Polityczne KC PZPR przy udziale Prezydium Rządu, przewidywane jest, że jednym z najważniejszych czynników przyspieszających tempo wzrostu gospodarczego Polski, stać się powinna poprawa efektywności wykorzystania surowców i materiałów.

Zagadnieniu temu poświęca się obecnie szczególnie wiele uwagi. Akcentuje się powszechnie nie znany fakt dużego marnotrawstwa wszelkiego typu materiałów w toku procesów produkcyjnych w przemyśle, w budownictwie, w transporcie i w innych dziedzinach. Dokonywane przez specjalistów badania wykazują rosnące odsetki strat w materiałach, co — obok braków w produkcji, czy też produkcji niskiej jakości — stanowi nadal jedno z najsłabszych ogniw w naszej ekonomice.

Niezależnie od tych znanych problemów i wynikających stąd programów racjonalizacji, oszczędniejszego gospodarowania surowcami, materiałami i energią, trzeba w obecnej koncepcji planu 5-letniego podkreślić kluczowe znaczenie opanowania zjawiska nadmiernej wrażliwości zasobów. Tylko w ub. roku zwiększyły się one o ok. 10 proc. przy niższym tempie tempa przyrostu produkcji. Dysproporcje te nie mają więc żadnego uzasadnienia. Zmniejszenie tempa wzrostu zasobów, lepsze ich spożytkowanie — uznano za jedno z głównych zadań gospodarczych w tym roku i w latach następnych. Już w narodowym planie na rok 1971, a w szczególności w jego korekcie przyjętej 19 marca br. w nowej uchwale Sejmu,

wprowadzono zadania zmniejszenia zasobów w przemyśle i w budownictwie o 2,5 mld zł do końca roku.

Należy to jednak traktować jedynie jako początek generalnej polityki bardziej skutecznego działania na rzecz powstrzymania zbyt wielkiego przyrostu rezerw i zasobów, niejednoznacznie zbędnych dla gospodarki, a tym samym stanowiących jej dotkliwie obciążenie. Wysuwając się obecnie zadanie, aby z poważnego przyrostu rezerw przewidzianych w aktualnie opracowywanym rocznym projekcie planu 5-letniego zaostrzyć dźwignię 15—20 mld zł równych wartości niepotrzebnych zasobów.

Do osiągnięcia tego celu musi prowadzić kilka dróg, a dotychczas one wszystkich w zasadzie działań naszej gospodarki. Połowienie zasobów gromadzi się bowiem w przemyśle (w tym ok. 80 proc. u odbiorców np. materiałów czy maszyn), jedna czwarta w handlu wewnętrznym, reszta w budownictwie i innych gałęziach, zaś tylko 7 proc. w magazynach tzw. obrotu zaopatrzeniowego, który powinien być decydującym dysponentem w tym zakresie.

Niezależnie od tego wadliwego go podziału, sama struktura towarowa zasobów nasuwa dużo zastrzeżeń — jednych wyrobów (np. odlewów) bywa za dużo, a innych (choćby śrub) za mało. Zdarza się, że przy zapasach metali kolorowych na 40 dni, gromadzą się zapasy niektórych wyrobów na 180 dni, gdyż właściwie nikt nad tą tak niewłaściwą dziedziną nie panuje. To samo odnosi się do szeregu artykułów rynkowych.

Jakie są tego powody? Przede wszystkim daje o sobie znać dość rozpowszechniony w ubiegłym okresie fetysz: produkcji dla produkcji, nie bilansowanie potrzeb i możliwości oraz kierunków wytworzenia. Do tego dochodzi zbyt długi cykl składania realizacji zamówień, niesolidność w wykonywaniu zleceń — bez stosowania odpowiednich sankcji; słabość tego, co zwie

się systemem obrotu w gospodarce narodowej. Ten stan ogólny rozdzielić należy w praktyce samych przedsiębiorstw. Na ogół normowanie materiałowe jest w nich na bardzo niskim poziomie. W działach służb zaopatrzeniowych utrzymują się praktyka asekurancja (lepiej mieć więcej, bo może zabraknąć...), obserwowano niedokładności w zamówieniach. Planowanie zaopatrzenia nie odpowiadało często planom produkcji. Nie stosowano, też szybkich korekt w mówieniu w przypadkach zmian w programie wytwórczym.

Niedociągnięcia te wymagają konsekwentnej likwidacji. Jest przecież rzeczą oczywistą, że całość tych niepotrzebnych zasobów stanowi typowy przykład nie przyrostu (choć tak statystycznie się to ujmuje), lecz marnotrawienia odpowiedniej części dochodu narodowego, odkładanej bezużytecznie w magazynach. (PAP)

Na polach Wielkopolski

• Poprawa aury • Sianokosy w pełni

Pod koniec drugiej dekady maja sytuacja na polach stała się groźna, zwłaszcza dla rozwijających się zbóż jarych i roślin pastewnych. Brak opadów i wilgoci w glebie dawał o sobie znać dość wyraźnie.

W niektórych okolicach, na glebach piaszczystych, roślinność zaczynała już zasychać. Na szczęście trzecia dekada maja przyniosła obfite, chociaż burzliwe opady deszczu. Cała powierzchnia pól uprawnych województwa otrzymała zastrzyk wilgoci. Groźba suszy w maju została zażegnana. Co będzie w czerwcu? Prognozy są dość pomyślne. Agrometeorolodzy twierdzą, że opady deszczu utrzymają się nieco wyżej niż w poprzednich latach.

Na razie nie ma w glebach wielkopolskich nadmiaru wilgoci. Toteż na polach i łąkach zmeliorowanych, pracownicy spółek wodnych i sami rolni-

cy starają się spiętrzać wodę w rowach i strumieniach, zamakając małe śluzy, zastawki i przepływy. Bo co nie ucieknie do rzek zostanie w głębszych warstwach gleby.

Również w trzeciej dekadzie maja rozpoczęły się w naszym regionie sianokosy i dochodzą w tej chwili do półmetka. Koszenie traw rozpoczęło o dwa tygodnie wcześniej niż w innych latach. Dobrze pielęgnowane i zasiane nawozami mineralnymi łąki obrodziły obficie, a ponieważ pierwszy pokos siana łąkowego zejdzie wcześniej, istnieje szansa zebrania w tym roku trzech pokosów. Przynajmniej na niektórych kompleksach łąkowych. Ważna to sprawa dla realizacji zwiększonych zadań hodowlanych. (kj)

W tym roku, podobnie jak i w ubiegłym obowiązywać będzie odrębna punktacja za oceny z egzaminów wstępnych na kierunkach studiów technicznych oraz studiach nietechnicznych. Wspólna jest tylko punktacja z egzaminu z języka obcego oraz z tytułu kryteriów dodatkowych.

Na kierunkach technicznych obowiązywać będzie następująca punktacja. Z matematyki za ocenę bardzo dobrą — 12 pkt., za dobrą plus — 9 pkt., dobrą — 7 pkt., dostateczną plus — 5 pkt., dostateczną — 4 pkt., niedostateczną — 1 pkt., niedostateczną — zero. Z fizyki za ocenę bardzo dobrą — 8 pkt., dobrą plus — 6 pkt., dobrą — 5 pkt., dostateczną plus — 3 pkt., dostateczną — 2 pkt., dostateczną minus — 1 pkt.

Z przedmiotów kierunkowych na studiach nietechnicznych obowiązywać będzie za ocenę bardzo dobrą 12 pkt.,

dobłą plus — 9 pkt., dobrą — 7 pkt., dostateczną plus — 5 pkt., dostateczną — 4 pkt., dostateczną minus — 1 pkt.

Z języka obcego na wszystkich kierunkach studiów za ocenę bardzo dobrą dawać się będzie 4 pkt., za dobrą — 2 pkt., za dostateczną — 1 pkt.

Ci kandydaci, którzy będą mieli z przedmiotów objętych egzaminem wstępnym co najmniej dobre oceny na świadectwach z dwóch ostatnich klas szkoły średniej oraz na świadectwie maturalnym — będą otrzymywali dodatkowe punkty. Z każdego przedmiotu kandydat może otrzymać jeden punkt. A więc jeżeli kandydat na matematykę miał na świadectwach co najmniej czwórki z matematyki — otrzyma 1 pkt.; jeżeli miał czwórki z matematyki i fizyki — otrzyma 2 pkt.; jeżeli miał czwórki z matematyki, fizyki i języka rosyjskiego, z którego zdawać będzie również egzamin wstępny — otrzyma 3 pkt.

W zależności od przedmiotów objętych egzaminami wstępnymi, liczyć się będą dobre oceny na świadectwach tylko z tych przedmiotów. Co innego będzie w przypadku np. na prawie czy biologii. Najwyższa liczba punktów z tytułu dobrych ocen nie może przekraczać 3 pkt.

Jeżeli kandydat na studia udokumentuje co najmniej półroczny staż pracy zawodowej przed studiami — otrzyma dodatkowo 2 pkt. Te punkty przynajmniej się jednak wyłącza nie kandydatom, którzy w latach ubiegłych starali się o przyjęcie na studia, zdali egzamin, lecz z powodu braku miejsc nie zostali przyjęci na studia.

Dodatkowe 2 pkt. otrzymują również ci kandydaci, którzy jesienią br. kończyli będą zasadniczą służbę wojskową.

Kandydaci pochodzący z rodzin robotniczych i chłopskich otrzymywać będą dodatkowo 5 pkt. W przypadku, kiedy rodzice kandydatów przeszli w ostatnich latach z kategorii pracowników fizycznych do kategorii umysłowych — podstawą do przyznania dodatkowych 5 pkt. może być fakt, iż byli oni pracownikami fizycznymi w momencie przyjęcia dziecka do szkoły średniej. W tej punktacji brany jest pod uwagę głównie żywiciel rodziny. Dzieci rolników posiadających gospodarstwa rolne o rocznej dochodowości przekraczającej 67 tys. zł nie otrzymują dodatkowych punktów.

W przypadku jednakowej łącznej liczby punktów otrzymywanych za oceny z egzaminów wstępnych oraz z tytułu dodatkowych kryteriów — pierwszeństwo w przyjęciu na studia będą miały dzieci robotnicze i chłopskie, następnie dzieci osób szczególnie zasłużonych w walkach o utrwalenie władzy ludowej, dalej dzieci nauczycieli, dzieci inwalidów wojennych, dzieci wojskowych z tzw. zielonych garnizonów, podoficerów MO, inteligencji technicznej oraz ci kandydaci, których szkoła średnia oceni w swojej opinii, jako szczególnie uzdolnionych w obranym przez nich kierunku studiów. (PAP)

Komunikat TV

Programy poświęcone egzaminom wstępnym

Telewizja Polska chce przyjąć z pomocą wszystkim ubiegającym się o przyjęcie na wyższe studia techniczne, nade w programie II w dniach: 8, 11, 15 i 18 czerwca br. cztery programy poświęcone egzaminom wstępnym. W programach tych prof. Wojciech Żakowski oraz doc. dr Zdzisław Paozkowski, pracownicy Politechniki Warszawskiej, omówią sprawy organizacyjne i merytoryczne związane z tegorocznymi egzaminami wstępnymi na uczelniach technicznych.

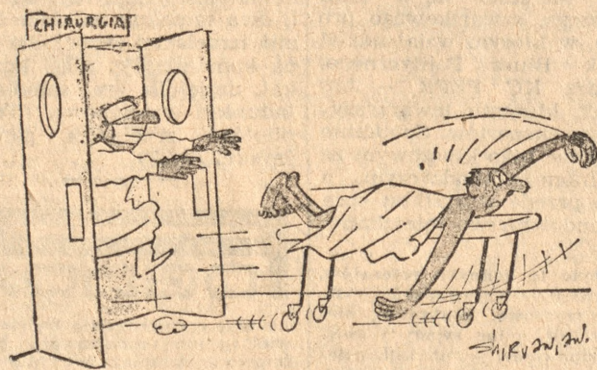
Zgodnie z życzeniami widzów dwa pierwsze programy poświęcone sprawom organizacyjnym egzaminów wstępnych zostaną powtórzone w programie I, dnia 19 czerwca br. o godz. 14.10. (PAP)

Wybory do Socjalistycznego Związku Arabskiego

Prasa kairska podała do wiadomości, że nowe wybory do władz Socjalistycznego Związku Arabskiego, zostały wyznaczone na pierwszy dzień lipca. Zgłaszanie kandydatów rozpocznie się 23 czerwca, 12 lipca członkowie każdego okręgu zbiorą się w celu dokonania wyborów swego sekretarza, a 17 lipca odbędą się narady na szczeblu prowincji, w celu wyboru komisji prowincjonalnych, które wejdą w skład krajowego kongresu SZA.

Prasa podaje, iż w wyborach do władz SZA, merowie i szefowie będą mogli kandydować jedynie w wypadku zrzeczenia się przez nich funkcji administracyjnych, w celu uniknięcia łączenia stanowiska partyjnego i administracyjnego w jednym ręku. PAP

HUMOR I SATYRA



Wysokie odznaczenia dla pracowników „Polfy“

Z udziałem przedstawicieli partii i władz terenowych odbyła się wczoraj w Poznaniu, w Zakładach Farmaceutycznych „Polfi” uroczysta akademicka z okazji „Dnia Chemika”. Podsumowano na niej osiągnięcia tych zakładów, zaliczanych do rzędu najnowocześniejszych w Wielkopolsce, i wyróżniono przodujących pracowników wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Dekoracji dokonał wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania Henryk Kędziora. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczono zostali: dyrektor naczelny zakładów dr. Leon Pawełczyk i zastępca dyrektora ds. technicznych Tadeusz Bartz, Złotymi Krzyżami Zasługi — Marian Deczyk i Władysław Filipowiak. Niezależnie od tego udekorowano 5 pracowników srebrnymi oraz 8 brązowymi Krzyżami Zasługi, 6 pracowników — Honorowymi Odznakami Miasta Poznania i 1 pracownika Odznaką Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej. (b)

Troje dzieci poniosło śmierć w płomieniach

Troje dzieci poniosło śmierć w płomieniach podczas pożaru, który ogarnął trzypiętrowy budynek mieszkalny na przedmieściach Warszawy. Ponadto trzy osoby dorosłe zostały ciężko ranne.

Ofiary pożaru są członkami tej samej rodziny, która zamieszkiwała I piętro budynku. Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona. Wszystkich pozostałych mieszkańców budynku straż pożarna zdążyła ewakuować. (PAP)

J. Szydłak w „Trybunie Obywatelskiej“

Dokończenie ze str. 1

trwania audycji. Dotyczyły one problemów o różnej skali i różnej randze — tak kwestii generalnych związanych z polityką gospodarczą, jak i spraw drobnych, natury interwencyjnej. Na wszystkie padły odpowiedzi.

Tematy najczęściej pojawiające się w pytaniach telewidzów, obejmowały zagadnienia rozmiaru budownictwa mieszkaniowego, obowiązujących norm zaludnienia, prawa lokalowego, kryteriów przydziału mieszkań i ich cen.

Odpowiedzi Jana Szydłaka potwierdziły jeszcze raz fakt, iż po VIII Plenum budownictwo mieszkaniowe stało się dziedziną równą pod względem ważności wszelkim innym czynnikom wpływającym na podniesienie stopy życiowej społeczeństwa. Już fakt, iż do 1975 r. przekazyjemy do użytku o 150 tys. mieszkań więcej niż w minionej 5-letce (środki rosną o 50 mld zł), świadczy o kierunkach działania partii i rządu. Trudno dziś jeszcze mówić o podniesieniu norm zaludnienia, ale średnia wielkość mieszkania podnosi się do górnej granicy normatywów.

Wiele pytań ze sfery życia społecznego i politycznego, stworzyło okazję J. Szydłakowi do podkreślenia konieczności energicznej walki przeciwko wszelkim przejawom kluczkowości. Skutecznym antidotum jest zapoczątkowana na VII Plenum KC jawność życia politycznego i generalna zasada konsultowania ze społeczeństwem projektowanych przedsięwzięć i decyzji. Sekretarz KC poinformował również o pracach prowadzonej przez niego komisji, badającej tragiczne wydarzenia grudniowe na Wybrzeżu oraz o szeregu innych spraw, interesujących całe nasze społeczeństwo, np. kwestia obywatela — urząd, stosunki państwo — kościół.

Na wiele pytań szczegółowych ich autorzy — jak zapewnił Szydłak — otrzymają listowne odpowiedzi. PAP

Posiedzenie Rady RSW „Prasa“

W czwartek obradowała pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego — Rada RSW „Prasa”. W toku posiedzenia dokonano oceny działalności prasowo-wydawniczej za rok ubiegły.

W dyskusji głos zabrali m. in. sekretarz KC PZPR Artur Starewicz, wiceprezes Rady Ministrów Wincenty Kraśko, przewodniczący Komisji Rewizyjnej KC Antoni Kuligowski, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” Stanisław Mojkowski, sekretarz CRZZ Wiesław Adamski, przewodnicząca Rady Kobieta Maria Mileczarek, wiceprzewodniczący ZG ZMS Andrzej Majkowski. Stwierdzono, iż mimo trudności papierowych zanotowany został dalszy rozwój prasy codziennej w szczególności prasy centralnej. Znaczenie wzrosło czytelnictwo „Trybuny Ludu”. Omówiono potrzeby nakładowe poszczególnych grup czasopism wskazując na konieczność pilnego podniesienia nakładów prasy kobiecej, młodzieżowej i sportowej oraz dzienników. Omówiono także problemy poligrafii prasowej i jej rozwoju. (PAP)

Pożar strawił wioskę w ZRA

Groźny pożar spalił doszczętnie liczącą 500 domów wioskę Zagazig w ZRA. Akcje ratowniczą uniemożliwił silny wiatr pustyński, który przerzucał płomienie z domu na dom.

20 osób poniosło śmierć, w większości dzieci i ludzie w podeszłym wieku. Według policji, pożar został zaprószony przez iskrę z pobliskiej cegielni. Niesione przez wiatr kłęby dymu zagrażają setkom mieszkańców wioski Beni Abbas, położonej 15 km od Zagazig. PAP

Bez niepewności jutra

O pisy „zakładów” dla obłąkanych, odwiedzanych przez spragnioną widowską gawiedź, budzą uczucie grozy. Dopiero rewolucja francuska skasowała zakazywanie chorych psychicznie w łańcuchy, chociaż w Wenecji stosowano to jeszcze w 1900 r.

Znacznym postępem w leczeniu tych chorych przyniosło po 1950 r. wprowadzenie do psychiatrii środków psychotropowych czyli leków o istotnym działaniu na zaburzenia psychiczne. Lecznictwo psychiatryczne w Polsce się rozwinęło, nie było jednak przepisów regulujących zespół spraw związanych z leczeniem osób wykazujących zaburzenia psychiczne i opieką nad tymi osobami. Jest to dziedzina bardzo trudna, a metody działania muszą uwzględniać, że osoby te niezdolne są do kierowania swoim postępowaniem. Konieczne jest zapewnienie im określonych form pomocy, a w razie potrzeby należy przewidzieć również działanie wbrew ich woli, w interesie chorego i społeczeństwa.

Przedłożony Sejmowi projekt ustawy o ochronie zdrowia psychicznego zmierza do uregulowania sprawy przeciwdziałania czynnikom niebezpiecznym dla zdrowia psychicznego, szczególnych uprawnień przysługujących chorym psychicznie, zasad działania zakładów społecznej służby zdrowia w stosunku do chorych psychicznie, szczególnej formy pomocy dla osób opuszczających szpitale psychiatryczne (opieka środowiskowa).

Przyczyny chorób i innych zaburzeń psychicznych oraz ich przebieg nierzadko pozostają w jakimś stopniu uzależnione od warunków kształtujących dane środowisko (hałas, brak warunków do odpoczynku, konflikty z otoczeniem, lęk przed utratą pracy itp.). Rozwój gospodarki narodowej i aktualny stan służby zdrowia pozwalają na opracowanie i stopniowe realizowanie programu przeciwdziałania tym czynnikom, ale wymaga to skoordynowania działań różnych resortów. Dlatego może być ustalony tylko przez Radę Ministrów.

W zakresie uprawnień przewidzianych dla psychicznie chorych na pierwszym miejscu figuruje udostępnienie świadczeń lekarskich (art. 4:

„Świadczenia zakładów społecznych służby zdrowia przeznaczonych dla osób chorych psychicznie lub wykazujących inne zaburzenia psychiczne, są bezpłatne”). W motywacji tego artykułu czytamy, że leczenie to jest prowadzone w interesie społecznym. Zagwarantowana przez prawo bezpłatność świadczeń może wpłynąć na wcześniejszy kontakt chorego z lekarzem, co w wielu przypadkach pozwoli uniknąć kosztów leczenia szpitalnego. Te same względy powodują dalsze udogodnienie — możliwość bezpłatnego wydawania niektórych leków. Szacunkowo oblicza się, że pociągnie to za sobą wydatek około 60 mln zł rocznie.

Dalsze szczegółowe uprawnień przewidziane dla osób chorych psychicznie dotyczą zatrudnienia i stosunku do pracy. Praca jest bowiem dla osób wytrąconych z równowagi psychicznej nie tylko źródłem utrzymania, ale również więzią łączącą ich ze środowiskiem zewnętrznym. Projekt ustawy przewiduje, że pracownik związany ze swoim zakładem co najmniej 12-miesięczną pracą nabywa w razie choroby psychicznej prawo do pozostania w tym zakładzie na stanowisku odpowiadającym jego sprawności fizycznej i umysłowej (art. 6); dla osób wykazujących zaburzenia psychiczne są ponadto tworzone zakłady pracy chronionej, organizowane głównie przez spółdzielnie inwalidzkie. Projekt ustawy przewiduje dla pracowników niezdolnych z powodu zaburzeń psychicznych przedłużenie okresu wypłaty zasiłku chorobowego, a gdy chore ma na utrzymaniu rodzinę, nawet na okres leczenia szpitalnego (art. 5). Zwiększy to wydatki państwa o ok. 9 mln zł rocznie.

Formą pomocy przewidzianą dla chorych psychicznie jest opieka środowiskowa — poradnie zdrowia psychicznego lub inne placówki służby zdrowia winny czuwać nad rekonwalescencją, pomagać mu w rozwiązywaniu wielu spraw bytowych.

Najtrudniejszy problem — to sprawa przymusu, działanie wbrew woli osoby leczonej.

Przymus — a szacunek dla osoby ludzkiej, jej wolności, swobody decydowania o swoim losie, a więc także o zdrowiu.

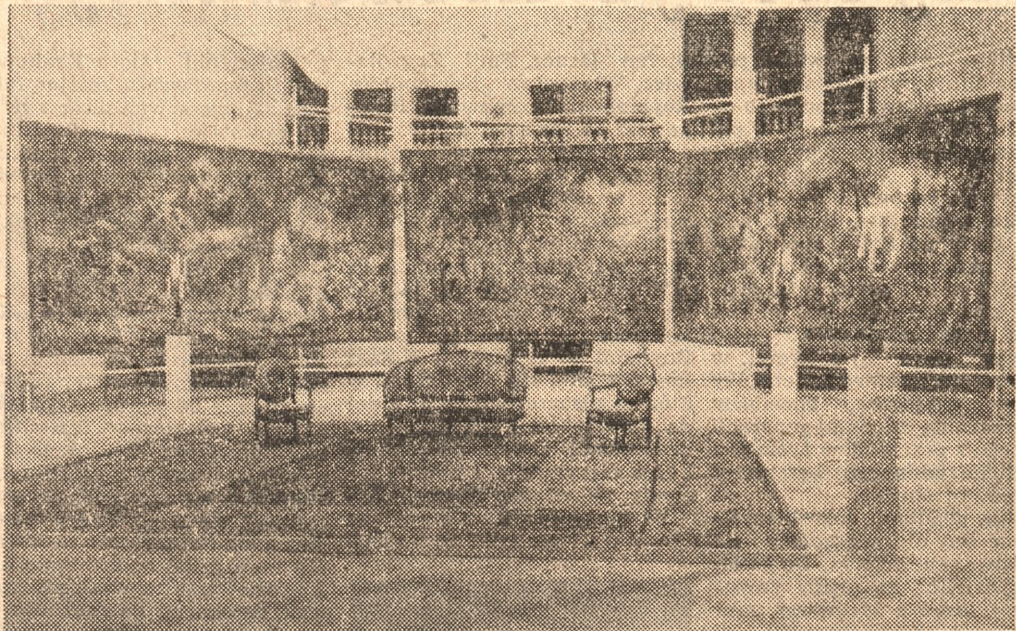
Decyzje Sądu Najwyższego w kluczową możliwość przymusów operacyjnych nawet w tych przypadkach, w których zabieg przywróciłby renciście pełną zdolność do pracy. Z drugiej jednak strony dobro społeczne wymaga stosowania w pewnych przypadkach przymusu — odnosi się to np. do pewnych szczypt i izolacji niektórych chorób zakaźnych. Również w przypadku chorób psychicznych projekt określa warunki (art. 13—16), w których — dla dobra chorego, a w niektórych przypadkach ze względu na bezpieczeństwo osób trzecich, zakłady służby zdrowia mogą działać wbrew woli osoby leczonej, wnikać w te przypadki, co do których dotychczas brak było podstaw do ingerencji. Podjęcie takiego działania wymaga udziału najbliższego otoczenia chorego (osoby sprawującej opiekę faktyczną) lub właściwego opiekuna społecznego, ewentualnie lekarza, który w związku z wykonywaniem czynności zawodowych stwierdził bezwzględna potrzebę przeprowadzenia badań specjalistycznych.

Projekt ustawy stwarza możliwość zastosowania niektórych przepisów do osób nałogowo używających środków odurzających.

W uzasadnieniu ustawy czytamy: „Za celowością wydania niniejszej ustawy przemawia również społeczna doniosłość chorób i innych zaburzeń psychicznych. Dotknięte nimi osoby — w zależności od przebiegu procesów chorobowych — mogą się znaleźć w sytuacji bardzo dla siebie trudnej. Choć dzielić o podjęcie kroków, które w granicach określonych przez medycynę mogą przeciwdziałać czynnikom niebezpiecznym dla zdrowia psychicznego, a osobom dotkniętym tymi chorobami zapewnić odpowiednie warunki do leczenia i rehabilitacji”.

B. W.

Piękne tkaniny



Całą parterową część Muzeum Narodowego w Poznaniu wypełniły stare monumentalne tkaniny dekoracyjne: gobeliny, arrasy oraz meble z obiciami gobelinowymi... dzieła sławnych zachodnioeuropejskich manufaktur XVI—XVIII wieku. Ekspozycja, oparta o zbiory wszystkich ważniejszych polskich kolekcji, gromadzi około 100 tapiserii głównie flamandzkich i francuskich. Uwagę zwracają tu arrasy wykonane na podstawie projektów wybitnych malarzy flamandzkiego i francuskiego renesansu. Epokę baroku w tkactwie artystycznym reprezentują m. in. tkane gobeliny wg. kartonów Rubensa, Poussina, Le Bruna, Jordaensa.

Na zdjęciu: fragment ekspozycji w głównym hallu Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Fot. — K. Przyczodki

DO REDAKTORA GŁOSU

O STABILNOŚĆ ZATRUDNIENIA

na pracownika. Dziś przepisy te nie tylko nadal obowiązują, ale nadto są nadużywane. Pracownik niewygodny zawsze pod byle pretekstem może o-

PRACA -ale jaka?

trzymać wypowiedzenie z artykułu 25. Bo przecież przepis tego artykułu w zasadzie nie wymaga uzasadnienia zwolnienia.

Liczne, obejmujące znaczny odsetek ogółu spraw cywilnych, sprawy sądowe z tytułu nieformalnych lub formalnych, ale bezzasadnych zwolnień z pracy, liczne interwencje prasowe, radiowe i we władzach centralnych bardzo wyraźnie świadczą o tym schorzeniu społecznym. I chociaż wszyscy łącznie z prawnikami, zdajemy sobie sprawę z przyczyn tego stanu rzeczy, jakoś przez 26 lat ludowej państwowości nie zdobyliśmy się na uregulowanie stanu prawnego pracowników. A sprawa ta moim zdaniem przynosi krajowi wiele szkody. Przecież nikt nie będzie pracował lepiej niż jego zwierzchnik, jeśli w ten sposób naraża się na zwolnienie. To nie są imaginacje. Gdyby kogoś interesowały dowody na niniejsze twierdzenie, służę licznymi, oryginalnymi dokumentami.

Czym kierowano się np. zwalnając pracownika, którego w opinii umieszczono takie zdanie:

„... we współpracy ze zwierzchnikami trudny do współzycia, nie wykonujący za leceń i poleceń władz zwierzchnich, zastępujący się różnego rodzaju Dziennikami Ustaw i Monitorami...”

Konstytucja PRL gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do pracy i ta zasada musi być ściśle przestrzegana. Nikt nie powinien obawiać się zwolnienia z pracy za to, że pracuje lepiej niż zwierzchnicy lub za to, że piętnuje ich nadużycia.

Stąd też szczególne wymogi wobec zwierzchników. Muszą to być fachowcy z prawdziwego zdarzenia i wykształcenia, obdarzeni odpowiednimi wartościami moralno-etycznymi.

Pracownik musi mieć tę pewność, że za dobrze wykonaną pracę, nawet jeżeli w ten sposób będzie dyskredytował wyżej odeń postawionych „nierobów” i „wolniobieżnych”, nie może otrzymać zwolnienia z pracy. Gwarancja stabilności pracy stanowi jedną z podstaw rzetelnego jej wykonywania.

Nie wspominam tutaj szeregów o placę, choć stanowi ona jeden z najpoważniejszych bodźców do pracy, gdyż sprawa ta nie zawsze może być obecnie pomyślnie rozwiązana. W każdym razie socjalistyczna zasada równej płacy za równą pracę musi być bezwzględnie przestrzegana.

MIECZYSLAW LIPiŃSKI
Poznań

W IV rocznicę agresji izraelskiej

Punkty orientacyjne Bliskiego Wschodu

Historyk rejestrujący i oceniający wydarzenia rozgrywające się na Bliskim Wschodzie w czwartym roku konfliktu arabsko-izraelskiego będzie miał nie lada kłopot: z usystematyzowaniem gromadzących się każdego dnia faktów i informacji. Gdybyśmy jednak próbowali określić charakterystyczne różnice w sytuacji przed dwoma laty i w chwili obecnej, dojrzelibyśmy przede wszystkim istotne zmiany w rozkładzie akcentów militarnych. Od sierpnia ub. roku trwa bowiem rozejmowy spokój, tylko incydentalnie przerywany przez wojska agresora. Jednocześnie coraz wyraźniej zarysowuje się tendencja do szukania w salach konferencyjnych odpowiedzi, w jaki sposób zlikwidować źródła niepokoju w tym rejonie, a także które możliwości przewidywania im-pasu wynikają z realnych przesłanek i jako takie mają szansę aprobaty w państwach arabskich i w Izraelu.

Spółród wielu ważnych elementów bliskowschodniego równania kilka nadełało określony ton wie lostronnym kontaktem wokół jego rozwiązania w czwartym roku wojny. A więc przede wszystkim sprawa Kanału Sueskiego i wznowienia misji mediacyjnej Gunnara Jarringa.

Egipt, który wychodził naprzeciw wszystkim propozycjom politycznym rozwiązania kryzysu, przedstawił projekt podjęcia prac nad otwarciem Kanału Sueskiego. Propozycja ta spotkała się z ogólnym uznaniem opinii publicznej — była dowodem konstruktywnego stanowiska kraju odgrywającego pierwszoplanową rolę w świecie arabskim. „Po tym pierwszym kroku — powiedział prezydent Sadat — zabrałbyśmy się do kwestii zasadniczych i w polu widzenia pojawiłyby się wreszcie ostateczne rozwiązania. Będziemy elastyczni i gotowi do dyskusowania wszystkich, co może doprowadzić do trwałego pokoju w tej części świata”.

Kiedy na horyzoncie bliskowschodnim pojawiły się jasne punkty, rząd Izraela wystąpił z krytyką egipskich i oenzetawskich inicjatyw. Sztynna strategia Tel Awiwu i tym razem przekreśliła pokojową szansę Bliskiego Wschodu. Gabi-

net Goldy Meir odrzucił zarówno egipski warunek częściowego wycofania wojsk izraelskich z południowego brzegu Kanału, jak również tzw. deklarację intencji przedstawioną przez Gunnara Jarringa. Nie od dziś Izrael stosuje politykę polegającą na kwestionowaniu pod byle pretekstem wysiłków na rzecz pokojowego uregulowania konfliktu. Nawet w przypadkach inicjatyw wyraźnie kompromisowych, takich, które nie wychodziły zbyt daleko w postulatach kierowanych pod adresem agresora, jak np. amerykański plan Rogersa.

Metoda sabotażowa zaleceń ONZ pozwala Izraelczykom przeciągać okres wstępnych ustaleń, aby nie dopuścić do właściwych negocjacji pokojowych z krajami arabskimi. Podobnie stało się z misją ambasadora Jarringa. Ultrajestrzebie z Tel Awiwu wzmożyły w pewnym momencie nacisk na swego premiera: prezentowane na forum Knesetu argumenty świadczyły o wzmagających się nastrojach militarystycznych w kręgach rządowych na dalszy plan spada natomiast sytuacja wewnętrzna w kraju, bynajmniej nie różowa.

Niedawno ogłoszono liczbowe dane o budżecie państwowym Izraela na rok 1970/71. Rzucza się w oczy ogromna suma ponad 5 miliardów funtów jpr, przeznaczona na wydatki wojskowe (ponad 60 procent ogólnych wydatków). Jak wiadomo, do datkowymi funduszami na te cele rozporządza ponadto Ministerstwo Obrony.

Jeśli jeszcze nie jutro, to na pewno wkrótce dojdzie w Izraelu do załamania się sztucznie utrzymywanego modelu gospodarki. Oczywiście, polityka superzbrojeń prowadzi do wzbogacania się niektórych warstw ludności, lecz ogółowi obywateli zagraża systematyczny spadek stopy życiowej.

Kto utrzymuje państwo o tak drażliwych apetytach militarystycznych? Aby odpowiedzieć na pytanie konkretnie powołamy się na artykuł amerykańskiego dyplomaty, który spędził 26 lat w służbie zagranicznej USA. Oto źródła wojennej potęgi Izraela: Stany Zjednoczone w latach 1948—1968 dostar-

czyły Izraelowi 36 mln dolarów, co daje sumę 1.400 dolarów na osobę. Pomoc amerykańska dla trzynastu pozostałych krajów tego regionu wyniosła w przeliczeniu na jednego mieszkańca... 35 dolarów. Dysproporcja szalona. Trzeba też pamiętać, że od 1968 roku dofinansowanie Tel Awiwu zwiększyło się maksymalnie, osiągając w roku ubiegłym ponad 800 mln dolarów. Planowane przewidywały pomoc finansową rzędu 1,5 mld dolarów. Dane te mówią same za siebie. Tandem USA — Izrael tylko dla pozorów udaje nieporozumienia, w rzeczywistości istnieje między Waszyngtonem i Tel Awiwem zgodność interesów na Bliskim Wschodzie.

Niezwykle charakterystycznym trikiem waszyngtońskiej dyplomacji było wystąpienie prezydenta Nixona na forum ONZ, jesienią ub. roku. Zapewniał wówczas, że jego państwo „połączy wysiłki w celu uniknięcia wojny na Bliskim Wschodzie, w celu stworzenia klimatu, w którym narody tego rejonu świata mogłyby żyć w pokoju z innymi narodami”. Jak dotąd, jedynym namacalnym wysiłkiem, na jaki zdobyły się Stany Zjednoczone, jest podejmowanie dalszych zobowiązań wobec agresora.

Rządy tych państw nie powinny jednak zapominać, że na arabskim Wschodzie zachodzą historyczne przesunięcia. Dokumentem światowej wagi jest podpisany niedawno w Kairze układ o przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim i Zjednoczoną Republiką Arabską. Potwierdza on niezmłną przyląg arabsko-radziecką i stanowi doniosły element działania na rzecz osiągnięcia sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Szczególnego znaczenia nabiera także sojusz Kair-Tripolis-Damaszek, jako załączek wspólnoty państw arabskich. Jeżeli ta trójka potrafi zbudować fundamenty wspólnoty interesów — powstana warunki do urzeczywistnienia idei współczesnego panarabizmu. Z takim biegiem wydarzeń powinien liczyć się Izrael, a także Stany Zjednoczone, którym zależy na wpływach w tej części świata.

WIKTOR MORAWA

Higieniczny tryb życia zapobiega chorobom zakaźnym

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny podaje do wiadomości, że ze względu na dość liczne zachorowania uznal teren miasta i powiatu Krotoszyński za objęty epidemią czerwonej. Do chwili obecnej, a więc przed okres prawie dwóch tygodni, zanotowano tu 500 zachorowań. Od kilku dni epidemia ma wyraźne tendencje przycichania.

Epidemia czerwonej spowodowana jest zakażeniami (paleczki), a zasadniczym objawem schorzenia jest biegunka, niekiedy krwawa. Nosicielem zakaźnych jest chory człowiek. Przedostają się one do ustroju człowieka przede wszystkim z pożywieniem i wodą. Co więcej, czas pojawiają się pojedyncze przypadki zachorowań (np. w Kaliszu); ponieważ zaś choroba ma przebieg bardzo łagodny (jest to obecnie jedna z najłagodniejszych chorób zakaźnych), osoba nią dotknięta może nie zdawać sobie z tego nawet sprawy. Gdy ma kontakt z żywnością lub przetworzonym żywnościowym, może spowodować rozszanie zakaźników.

Stąd wprowadzono w Krotoszyźnie zakaz sprzedaży lodów produkcyj lokalnej, rozprowadzania śmietany i ciastek kremowych, produkcji wód gazowanych (na okres przeprowadzenia dokładnej dezynfekcji całego ujęcia wody). Poddano tu masowemu badaniu dzieci i młodzieży oraz pracowników przemysłu spożywczego. Waznym elementem zapobiegania

szerzeniu się epidemii jest prawidłowe leczenie.

W przypadku tej choroby szczypleń ochronnych się nie stosuje. Najlepszym środkiem zapobiegawczym jest — stosowanie reżimu higienicznego.

Dlatego Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna celem zapobieżenia ewentualnemu dalszemu rozszerzeniu się epidemii zwraca uwagę na konieczność przestrzegania podstawowych zasad higieny osobistej i otoczenia, a przede wszystkim:

- bardzo częste i dokładne mycie rąk mydłem i ciepłą wodą;
- zachowania należytego stanu higieniczno-sanitarnego ubikacji i śmietników;
- picia wody i mleka tylko po przegotowaniu;
- dokładnego mycia owoców przed spożyciem (w miarę możliwości przegotowaną ciepłą wodą).

Szczególny nacisk na przestrzeganie reżimu sanitarnego powinny położyć zakłady przetwórstwa spożywczego.

Niezależnie od epidemii czerwonej w Krotoszyńsku obecne warunki atmosferyczne, przy równoczesnych niedoborach wody do picia i potrzeb gospodarczych, sprzyjają szerzeniu się chorób zakaźnych, a także zatruciom pokarmowym.

We wszystkich powiatowych miastach naszego województwa przeprowadzana jest dezynfekcja istniejących urządzeń wodociągowych. Choroby zakaźne przenoszone są także przez muchy. Zachodzi zatem konieczność należytego ich zwalczania.

Walka o poprawę stanu sanitarno-higienicznego województwa,

Dokończenie na str. 4

Życiorys niebanalny

Dziś o takim człowieku powiedzieliśmy: działacz społeczno-polityczny, chociaż to określenie nie oddawałoby w pełni wszystkich cech jego osobowości.

Józef Rączkowski — dziennikarz, publicysta, literat, polityk, poseł na Sejm, spółdzielca — związany z Wielkopolską od 1924 r. był postacią, w której biografii znaleźć można echa kilku minionych epok. Przypomnienie tej sylwetki, w dwudziestą rocznicę śmierci, w daje się użyteczne, chociażby dla ukazania młodszej generacji jednego z przykładów życia pracowniczego, oddanego bez reszty społecznej służbie.

I nie wiadomo, jak sklasyfikować ten nie mieszczący się w konwencji życiorys. Do jakiej „przypisać” go grupy zawodowej, które z życiowych zainteresowań stanowiły nurt główny, jakie zaś były tylko odgałęzienia zasadniczego strumienia. Dzieje się tak zawsze w sytuacji, gdy matka — natura obdarza jednego człowieka zbyt wielką obfitością przymiotów.

Gdy zaczął działalność w Wielkopolsce, miał już za sobą burzliwe lata politycznej działalności w ruchu ludowym, po słownianiu na Sejm, rozejście się z Wincentym Witosem i krakowskim biurkiem redaktora naczelnego tygodnika „Piast”, którym kierował przez 10 lat. Był już znanym autorem sztuk teatralnych i zbiorów poetyckich (m. in. „W blaskach młodości” z ilustracjami). Stanisław Wyspiański. W orbicie jego działalności znaleźli się nie tylko wybitni działacze ruchu ludowego z terenu b. Galicji, ale i znane postacie ze świata literatury i sztuki: Stanisław Przybyszewski, Gabriela Zapolska, Jacek Malczewski, Władysław Orkan, Ludwik Solski,

Stefan Jaracz, Emil Zegadłowicz, Władysław Reymont (z Reymontem rozmawiał Rączkowski po raz ostatni w poznańskim szpitalu Przemienienia Pańskiego w 1925. Tematem rozmowy była m. in. sprawa poświadczenia w Krakowie w pow. wrzesińskim, którą ciężko już wtedy chory na serce autor „Chłopów” postanowił zapisać na cele społeczne. „Umyśliłem sobie, — powiedział wtedy Reymont — że dwór w Kolaczku stanie się ośrodkiem, w którym pisarze polscy, gdy dojdą do starości i już pisać nie będą mogli, znajdą mieszkanie i całe utrzymanie, i pewne dochody na własne potrzeby...”).

W biografii Rączkowskiego literatura i polityka zgodnie po-



Józef Rączkowski

dają sobie dlonie. Żurnalistykę, skłonności do literatury i teatru (studia filozoficzne i literackie na UJ!) wzbogaca praca w pasja życia — działalność społeczno-polityczną. Ta pasja daje znać o sobie, kiedy Rączkowski nawiązuje kontakty z „hetmanem ludu polskiego” Wiktoorem Kulerskim, wydawcą i redaktorem popularnej w kraju „Gazety Grudziądzkiej”, albo kiedy towarzyszy Korfantomu w jego akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku, czy wreszcie kiedy jako wysłannik władz polskich, obserwuje antypolskie ekscesy bojków niemieckich na Warmii i Mazurach, czy wreszcie — gdy jako wieloletni współpracownik Witosa, nurza się po uszy w robocie organizacyjno-politycznej.

Po wycofaniu się z czynnej działalności politycznej, już po

przeniesieniu się z Krakowa pod Poznań, wraca kolejna fala jego zainteresowań pisarskich. Tu powstaje „Polityka i miłość”, wystawiona w grudniu 1925 r. na scenie Teatru Narodowego w Warszawie (z udziałem Solskiego, Jaracza, Kamińskiego, Ordona-Sosnowskiej), a w styczniu 1926 — w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie. Ana lizując sztukę na łamach „Kuriera Porannego” (nr 354, z r. 1925) Tadeusz Boy-Żeleński pisał, iż Rączkowskiemu udało się trafnie odtworzyć sylwetkę chłopca polskiego: „Ten chłop to chłop obywatel, którego widzimy co prawda na różnych stopniach świadomości obywatelskiej, ale który budzi w nas wiarę, że świadomość ta wzrasta i że stać będzie stale (...) I zewnętrznie ta wieść odbiega dość daleko od dawnej, nawet od Reymontowskich Lipców (...) W rezultacie przyjmujemy chętnie tę porcję optymizmu, nie prawując się z autorem o sposoby i sposobi, jakimi ją przyrządził...”

W Piątkowie powstał inny utwór sceniczny Józefa Rączkowskiego — trzyaktowa komedia „Nad polskim morzem”, wy stawiona w poznańskim Teatrze Polskim w lutym 1930 r., a następnie na wielu innych scenach. Tutaj też zrodziły się pierwsze strofy niedokończonych go już dramatu o Bolesławie Chrobrym.

W czasie okupacyjnego azylu w Krakowie rozpoczął pracę nad popularną encyklopedią dla wsi. Nigdy już jej nie dokończył. Zbyt mocno zaangażowany był go wywołaniu bieżącej sprawy. Był założycielem w 1945 r. jednego z pierwszych kół Związku Samopomocy Chłopskiej w Suchymlesie pod Poznaniem. Został też prezesem Spółdzielni „Mleczarnia Poznańska”.

W 1947 r. wrócił do swej „stałej miłości” — do dziennikarstwa, podejmując współpracę z wydawnictwem w tych latach „Rolnikiem Polskim”. Do ostatniej chwili swego życia (zmarł 6. V. 1951) pisał pamiętniki. Zdążył je doprowadzić tylko do okresu lat krakowskich. Wydane w 1969 r. przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą (pt. „Wśród polityków i artystów”) stanowią nie tylko kapitalne źródło informacji dla badaczy dziejów kultury polskiej i ruchu ludowego. Są dowodem nie przemijającej wartości ludzkiego działania, zawodowej pasji, umiłowania człowieka i ojczyzny.

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Z książką na ty

Dawno nie zdarzyło mi się wziąć do ręki książki tak wstrząsającej swym ładunkiem intelektualnym i wzruszeniowym zarazem, tak pełnej swoistych za przeczeń, a zarazem sumującej się w nieco wizyjną prawdę. Myślę tutaj o wydanym nakładem „Czytelnika” tomie Charles Baudelaire’a „Sztuce romantycznej i Dziennikach poufnych”. Przełożył tekst, wstępem i przypisami opatrzył Andrzej Kijowski. I tu trzeba od razu zaapelować, by czytelnik łaskawie zaczął lekturę od świetnego wstępu Kijowskiego. I dopiero potem Baudelaire, postać na polu legendarna, osaczona mitami, autor wspaniałych „Kwiatów zła” i „Mojego serca obnażonego”, Baudelaire ukazany w swoich recenzjach, artykułach, szkicach, pisanych na zamówienie, dla „chleba”, i obok — pomysł Kijowskiego ukazania tych utworów obok

„Baśniami znad Łyny”, przypomina się czytelnikowi inna pisarka, wierna aż do skrajności rodzimej ziemi i jej ludziom, Maria Zientara-Malewska, najwrażliwsza z poetów warmińskich, działaczka dla polskości w okresie międzywojennym, w najtrudniejszym czasie, patriotka nad przeciętny kaliber, za razem wrażliwa poetka, czło wiek o duszy romantycznej, zasłuchana w opowieści dzie ciństwa, gdy mowa była o skar bami i strażnicą polskości. Ten sam ton pobrzmiwa w uroczym „Baśniach znad Ły ny”, baśniach będących „współbrzmieniem serca z ludową przypowieścią”.

Rozpisać się w ostatnich latach Leszek Prorok rzucając na rynek książkę coraz to nowe książki. Wybijają się moim zdaniem, ponad inne, nowa, ambitna jego powieść „Czas stworzenia”, chyba pierwsza

KLASYKA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

siebie jest godzien uznania — tak bardzo intymne wyznania w „racach” i w „Moim obnażonym sercu”. I tu i tam jednak poeta jest prawdziwy, człowiek swojej epoki, a jed nocześnie daleko przed nią wybiegający, poeta ze swoim szczególnym grymasem, w portrecie pełnym, choć jakże gorzkim.

Zastanawiałem się, po przeżyciach z Baudelaire’em, jaką z kolei wziąć książkę do ręki, by przeskoczyć nie był zbyt gwałtowny. Sięgnąłem po „Z serca do serca” Poli Gojowiczynskiej, wybór utworów z lat 1916–1938, drukowanych w czasopiśmie, zapomnianych, a godnych pamięci. Wyboru dokonała córka pisarki, Wanda Nadzina, wstępem opatrzył Ryszard Matuszewski. I oto znamienne odczucie: Gojowiczynska jawi się z tych drobnych szkiców, opowiadań, obrazków, felietonów, wierna sobie, wierna temu obrazowi, jaki rysowały jej książki, zrodzone przez ludzi i dla ludzi, kocha nych mądrze, bez złudzeń, ale sercem gorącym. Zaskakuje jednorodność talentu Gojowiczynskiej, jej niezmiętna nigdy wierność sobie, własnej wizji świata, a w nim człowieka.

u tego autora próba aż tak głębokiego sondażu w niełatwe dzieje ostatnich trzydziestu lat polskiego losu. Bo haterka, młody reżyser, przeżywa typowe dla współczesności dramaty człowiecze, o samotności, zagubieniu, dramatyczne szukanie własnego miejsca, odnalezienie się w sztuce i, poprzez sztukę. Rzecz dzieje się w Szwajcarii, równie dobrze jednak mogłyby się dzieć gdziekolwiek indziej w świecie, to wszakże tylko pretekst autorski. Naprawdę bowiem jest to książka polska i o Polsce, o nas, o naszym losie, dozna niach, przeżyciach, krzywdach i nadziejach, tęsknotach i spełnieniach.

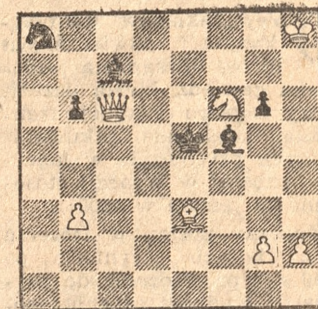
Chocąc pozostać dzisiaj przy autorach polskich, zaglą dam do listy wznowień. Obok opowiadań Iwaszkiewicza i Orzeszkowej, w serii lektur szkolnych, znajduję „Żółty krzyż” Andrzeja Struga, powieść po trosze już zapomnianą, a jakże wartą pamięci.

Na zakończenie dla zbiera czy miła informacja. W miniaturze serii „Poeci polscy”, ukazały się tomiki wierszy Leopolda Staffa, Marii Konopnickiej i Mieczysława Jastruna.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

NA GIGACH polach

Diagram nr 31



MAT W 3 RUCHACH

O tytuł mistrzyni świata

OHRID. Mała jugosłowiańska miejscowość stała się kolejnym etapem na drodze do szachowego mistrzostwa świata wśród kobiet. W turnieju międzynarodowym, który się tam odbywał w maju br., uczestniczyło osiemnaście zawodniczek. Oto kolejność „na me cie”: 1. Aleksandrija (ZSRR), 2. Lazarević (Jugosławia), 3. Zatułowska (ZSRR), 4. Ivanka (Węgry), 5. Konoplewa (ZSRR), 6. Kozłowska (ZSRR), 7. Radzikowska (Polska), 8. Polichronide (Rumunia).

W czołówce znalazły się cztery reprezentantki Kraju Rad, co wy raźnie odzwierciedla przewagę radzieckich szachów.

Reprezentantka Polski inż. Kry styna Radzikowska zgromadziła w turnieju 9,5 punktu z 17 gier. Polska miała b. silną konkurencję. Spisywała się dzielnie. Na kon cówce zawodów osiągnęła np. cen ny remis z Aleksandriją. Rezul tat uzyskany przez dziewięciokrotną mistrzynię Polski uznać nale ży za niezły.

Gdyby tylko nasi mistrzowie osiągnęli takie wyniki. Przecież ostatni występ polskiego szachi sty w turnieju międzystrefowym miał miejsce szesnaście lat temu — Goeteborg 1955 r. Wówczas Bo gdan Sliwa zajął 21 (ostatnie) miejsce. Później wszystkie próby podejmowane przez naszych mistrzów na drodze ku mistrzostwu świata zatrzymały się na barie rze kolejnych turniejów strefo wych.

Zakończony w Ohrid turniej ko biecy wyłonił 3 najlepsze zawod niczki, które wystąpią w turnie ju pretendentek z udziałem ucze szczyńców ostatniego finałowego me czu o mistrzostwo świata — Alija Kusznir (ZSRR). Zwycięzcy zaś turnieju pretendentek spotka się w 1972 r. z championką Noną Gaprindaszwili (ZSRR).

Wszystko wskazuje na to, że ostateczna walka o tytuł mistrzyni świata rozegra się między szachi stkami radzieckimi.

Rozwiązanie trzechodwki (p. diagram nr 31): 1. Ge3-c1 1. ...Ge6 2. Hc3+ Kf5 3. e4X. 1. ...Kd4 2. Gb2+ Ke3 3. Hc1X. 1. ...Ge4 2. Sg4+ Kf5 3. Hd7X 1. ...Gf dow. 2. Hd5+ Kf6 3. Gg5X. 1. ...dow. 2. Gb2+ Kf4 3. Hc1X.

nicy czyli astronomowie, którzy pracują w dzień” — film oświatowy z serii „Świat w jakim żyjemy” (ostatni odcinek); 20.50 — „24 godziny”; 21 — „Johannes Brahms”. Z cyklu: „Monografie muzyczne”.

NIEDZIELA

1 8.35 — „Przypominamy, ra dzimy”; 9 — Dla młodych wi dzów: Telewizyjny Klub Smia łyeh. „Biały pudel” — radz. film fab.; 10.55 — „Dalekie południe” — film dokumentalny; 11.35 — Polska Kronika Filmowa; 12 — „Orlando di Lasso” — Motety Villanelle, Canzony. Wykonawcy: Chór Chłopięcy i Męski Państwo wej Filharmonii w Poznaniu oraz Zespół Kameralny pod dyr. Ste fana Stulgrosza; 12.45 — „W o biektywie” — notatnik filmowy; 13.15 — Dla dzieci — z cyklu: Ka baret „Czarny Piotruś”; „Jedzie my na wakacje”. Scenariusz — Kazimiera Rybakowa i Włodzimierz Gawronski. Wykonawcy — aktorzy scen krakowskich; 13.55 — „Przemiany”; 14.25 — Z cy klu: „Piórkiem i węglem”; 15 — Międzynarodowe Zawody Jeź dzieckie — „Konkurs zwycięzców”; 16.30 — IX Turniej Czytel niczy ZMS. W programie wystą pi Zespół „No to co!”; 17.20 — Studio 63 — Adam Mielnicz; „Fan Tadeusz” — księga VIII „Zajazd” (powtórzenie); 18.10 — „Piosenka dla Ciebie” — trans misja z okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich; 20.05 — „Mu zyka lekka, łatwa i przyjemna”. Reżyseria — Janusz Rzeszewski; 21.05 — Kino Interesujących Fil mów: „Trzy dni Wiktora Czarny szewa” — radz. film fab.; 22.45 — Magazyn sportowy i Kronika Mi strzostw Europy w Boksie (Ma dryt).

2 16.15 — „Bracia Karamazow” — film radziecki; 20.05 — Sce na Monodram — Ernest He mingway; „Salto”; 20.45 — „Dro ga do podziemnych skarbów”; z cyklu: „Historia z tej ziemi”; 21.15 Jacek Gaj; „Grafika” — z cyklu: „W pracowni artysty”; 21.35 — Refleksje na dobranoc.

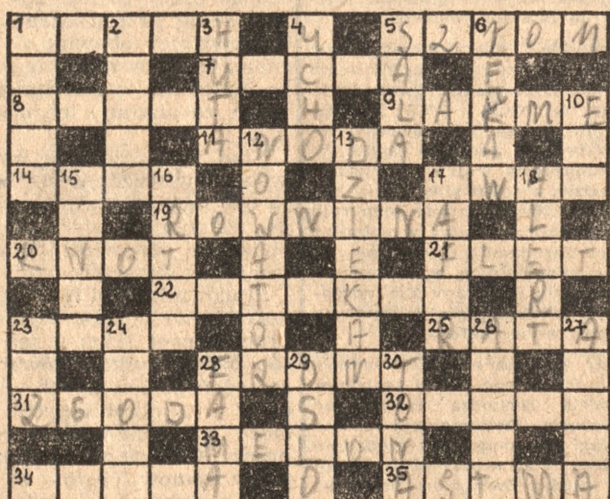
CODZIENNE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w pro gramie 1 — Politechnika — 15.20 i ok. godz. 22.40 z wyjątkiem czwartku, soboty i niedzieli, (b)

KRZYŻÓWKA NR 22

Poziomo: 1. materiał wybuchowy, 5. zmarznięta rosa, 7. apte karska miara, 8. piaszczysta droga, 9. tytuł opery Delibes’a, 11. jedna z elektrod, 13. na języku, 17. związek chemiczny, barwiący papierki lakmusowy na czerwono, 19. teren o płaskiej powierzchni, 20. w środku świecy, 21. instrument muzyczny w kształcie rurki, 22. rodzaj czołonek drukarskich, 23. przedmiot służący do obrony, 25. część należności, 28. pierwsza linia walki, 31. załatwione porachunki, 32. drugi zbiór siana, 33. owoc podobny do dyni, 34. rodzaj naczyń do płynów, 35. dychawica.

Pionowo: 1. podnośny ton przemawiania, 2. miasto w Japonii, 3. produkuje stal, 4. narząd słuchu, 5. duży pokój, 6. część ubra nia, 10. miasto w NRF, znane zdrojowisko, 12. wprowadza inno wacje, 13. stoi na czele wydziału szkoły wyższej, 15. marka radia tranzystorowego, 16. górna część tchawicy, 17. urządzenie do wbi jania pali, 18. alarm, 23. drzewo liściaste, 24. na płonącej zapalcze, 26. ozdoba architektoniczna, w kształcie splecionych liści, 27. za toka Morza Czerwonego, 28. pogłoska, 29. stolica państwa skandy nawskiego, 30. 1000 kg.

Pomiedzy Czytelników, którzy do dnia 11 czerwca br. nadesła li pod adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bo ny książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżów ka nr 22.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 21

Poziomo: kultywator, ulan, kopaczka, boa, rondo, lama, Tag, dławienie, kur, c.a. Augusz, zagon, organizm, echa, szturmówka. Pionowo: kukurydza, Lapciana, wiza, trawa, rumba, Jawa, oli wa, lincz, miecz, agronomia, T.K., Au, A.A., ulica, impas, sport, gniew, ogar.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

- Leonard Mikołajczak — Trzeńsko-Zdrój, pow. Chojna, woj. Szczecin
- Irena Nowacka — Rogowo 23/2 pow. Gostyń
- Marian Tasiemski — Poznań, Al. Marcinkowskiego 21 m 11a Nagrody wysyłamy pocztą.

PONIEDZIAŁEK

1 16.40 — Dla dzieci — „Zwie rzyńcy” w programie m. in. film z serii „Augie Doggie” i „Goryl Magilla” oraz „Uczni” z serii „Gość ze Smokolandii”; 17.25 — „Echo stadionu”; 18 — „Komu mieszkanie” z cyklu: „Mieszkanie progi”; 18.30 — „Kronika i Aktualności”; 18.45 — „Eureka” — magazyn popularno naukowy; 20.05 — „Kierunek no woczesność”; 20.35 — „To ona oczarowała mnie” — spotkanie z Mieczysławem Świąckim; 21.05 — Teatr TV — Erskine Caldwell; „Przyjeździe taki pod sam dom i...” — na motywach powieści „Sługa Boży”. Przekład — Krzysz tof Zarzecki, reżyseria — Gustaw Holoubek.

WTOREK

1 11.25 i 20 — „Nędznicy” — 1 część filmu fab. prod. francuskiej; 13.10 i 13.55 — Przy sposobienie Rolnicze: „Wybrane zagadnienia prawne z budowni ctwia wiejskiego”; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.30 — „W po znańskich pracowniach PAN”; 18.45 — „O miejsce dla maszyn”; 21.35 — „Słuta Yoruba” — film TVP; 21.35 — „Kontakty”; 17.30 — „Russkij jazyk po TV” (33) — powtórzenie kursu je zyka rosyjskiego; 18 — „Chcę zdać egzamin wstępny” — mate matyka (cz. I); 18.30 — „Świat w kamerze naszych reporterów” (Bazyła, Marcel Marceau — re portaż Tele-Aru); 18.55 — „Mie rzalne i niemierzalne” — z cyklu: „Ze świata fizyki”; 20.05 — Polski film TV: „Co każdy chłopiec” z serii: „Wojna domowa”; 20.50 — „Cena decyzji” — fizyka (cz. II). OTV Kraków na ekranie; 21.50 — „24 godziny”; 22 — „Walter and Connie” — kurs języka ang.; 22.30 — Kino Wersji Oryginalnej — film angielski: „Nicolas Nickle by”.

ŚRODA

1 10 i 20 — „Nędznicy” (cz. II) — franc. film fab.; 12.45 — Z cyklu: „Wybieramy za wód”; 16.20 — Polska Kronika Fil mowa; 16.40 — Dla młodych wi dzów: „Latający Holender” — poławiacze ciekawostek morskich”; 17.15 — Magazyn ITP; 17.30 — „Po zostale 16 godzin”; 17.55 — „Al v” — film dokumentalny z cy klu: „Świat w jakim żyjemy”; 18.20 — „Kronika i Aktualności”; 18.35 — „W rytmie dnia” — rep;



filmowy; 21.45 — „Światowid”; 22.15 — „Labirynt”; „Sen”; „Ziar no i skorupa” — drugi program z cyklu: „Wieczór z Pantomima”. Libreto choreografia i reżyse ria — Henryk Tomaszewski. Reżyseria TV — Juliusz Burski.

2 18 — „Walter and Connie” — powtórzenie kursu języka an gielskiego; 18.30 — „Nasze re cenzje”; 18.45 — Władysław Bro niewski z cyklu: „Nasi współczes ni”; 20.05 — Polski film TV: „Al giera Arabska”; 20.30 — „Hal w Operetce” — program interwizji; 21.40 — „24 godziny”; 21.20 — „En français” (repetycja); 10 — kurs języka franc.; 21.50 — „Słowi czek”; 21.55 — Kino Wersji Ory ginalnej — film francuski.

CZWARTEK

1 9.05 — „Tajemnica starego meczetu” — radz. film fab.; 10.30 — „Wielka rafa koralowa” — film dokumentalny; 11.20 — „Dlaczego Targi”; 11.45 — Śpie wa Emil Dymitrow; 12.30 — Z cy klu: „Spotkania z pisarzem — W. L. Terlecki”; 13 — „Tańca i śpiewają zespoły ludowe”. Wysta pia: Kapela Ludowa WDK w Rze szowie, Regionalny Zespół Pie śni i Tańca „Opocznińska”. Ka pela Ludowa ze wsi Radusz oraz Zespół „Jodli” z Żywca”; 13.15 — „Wrocław 70” — sympozjum plastyczne; 13.50 — Dla młodych widzów: „Nasz sposób na śrub ki”; 14.50 — Finał Igrzysk Młodzieży Robotniczej w Warszawie; 16.10 — „Odmieniec” — film z se ri: „Bonanza”; 17 — Teatr TV — „Maestro Rossini”. Scenariusz — Kazimierz Zygmund. Reżyseria — Mieczysław Malysz; 17.50 — „Wielka gra” — teleturniej. W programie wystąpił m. in. Agnieszka Osiecka i Janusz Zakrzę ski; 18.40 — „Śpiewa Magda Umer”; 20 — „Bratysławska li ra” — festiwal piosenki w Bratys ławie; 21.20 — Wiadomości spor towe; 21.40 — „Do jutra niedafeko” — włoski film fab. (od 16 l.). 2 11 — Transmisja meczu piłki nożnej Hutnik (Nowa Huta) — ŁKS.

PIĄTEK

1 10 — „Grymasy” — węgierski film fab.; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefora”. W pro gramie m. in. „Rozmowy ze smo kiem”, „Dobosz”; „Baryla jako Sherlock Holmes”; — film z serii: „Gość ze Smokolandii”; 17.55 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Kujawy” — IV program z cy klu: „Z ludowej szkatułki”; 18.30 — „Kronika i Aktualności”; 18.45 — Wschodnia TV — z cyklu: „Na si uczeni”; — Bolesław Malisz; 20.05 — „Pojedynek” — fab. film NRD; 20.40 — „Kraj” — Tygodnik społeczno-polityczny; 21.25 — Teatr TV — Wiesława Zelazna; „Pewnego razu”. Reżyseria — Ire na Wollen; 22.25 — Kronika Mi strzostw Europy w Boksie (z Ma dryt).

SOBOTA

1 8.15 i 22.20 — „Przeobrażenia” — film fab. prod. USA; 15.10 — Film; 16 — Międzynarodo we Zawody Jeździeckie o Pu char Narodów — Transmisja z Olsztyna; 18.30 — „Pegaz”; 20.25 — „Stomkowy kapeluszy” — wode wili Eugene Labiche’a. Przekład i adaptacja — Julian Tuwim. Reży seria — Józef Słowicki. Wyko nawcy — aktorzy scen warszaw skich; 22.05 — Wiadomości spor towe i Kronika Mistrzostw Euro py w Boksie w Madrycie. 2 17.25 — „Operacja Belgrad” — jugosłowiański film fab.; 18.45 — „Za Odra i Łab” — magazyn publicystyczny; 20.20 — „Stonecz-

Derby Warta — Olimpia

Tym razem oba punkty
pozostaną w Poznaniu

Dzisiaj o godz. 17.30 na Stadionie im. 22 Lipca rozegrane zostaną derby Poznania pomiędzy piłkarskimi zespołami Warty i Olimpii.

Stawka tego meczu jest właściwie przysłówowa, ponieważ praktycznie rzecz biorąc ani jedna ani druga drużyna nie ma szans na utrzymanie się w II lidze. Teoretycznie co prawda takie możliwości istnieją, ale pod warunkiem, że Olimpia lub Warta wygra wszystkie pięć pozostałych do zakończenia rozgrywek spotkań.

Znacznie ciekawiej zapowiadają się mecze trzech pretendentów do awansu. Odra Opole przyjmie na własnym boisku MKKS Gdynia, a więc zespół któremu nie grozi już spadek ani też awans do I ligi. Natomiast ŁKS i Hutnik występować będą na obcych boiskach i grają z drużynami, które zaliczają się do grupy zagrożonej spadkiem. ŁKS zmierzy się ze Starem Starachowice zaś Hutnik z Piastem Gliwice.

W pozostałych meczach II ligi grają: Motor — Unia, Garbarnia — Śląsk, Zawisza — Cracovia, Start — Urania.

Kolejna seria spotkań o mistrzostwo I ligi międzywojewódzkiej odbędzie się tym razem bez piłkarzy Lecha, którzy przewidziane na najbliższą niedzielę spotkanie z Darzbozem rozegrali już kilka tygodni temu, wygrywając 4:1. Lech wyjechał do Szwajcarii na rewanżowe spotkanie z reprezentacją klubów kolejarzów tego kraju. Najgroźniejszy rywal poznańskich Lecha stoi przed

trudnym zadaniem, gdyż zmierzy się w Szczecinie z miejscową Arkonią. Poznański Przemysł gra w niedzielę o godz. 15 z Gwardią Koszalin zaś Calisia przyjmie na swoim boisku Polonię Bydgoszcz. (s)

Radość w Holandii

Królowa wyda
przyjęcie dla piłkarzy

Prawdziwy szal radości ogarnął Holandię po zwycięstwie piłkarzy Ajaxu w rozgrywkach o Puchar Europy.

W nocy ze środy na czwartek cały kraj fetował sukces swojej drużyny.

„Od dnia zwycięstwa w r. 1945 nie było takiego święta w naszym kraju” — pisał dziennik „Volkskrant”. Nad Amsterdambem rozbiły się rakietki i sztuczne ognie. Królowa Juliana zapowiedziała przyjęcie na cześć piłkarzy. Minister kultury dr Marga Klompe wystosowała telegram gratulacyjny. Na stadionie Wembley w Londynie występ drużyny Ajaxu oglądało dwóch ministrów holenderskich.

Każdy z zawodników otrzymał premię w wysokości ponad 6 tysięcy dolarów (najwyższa nagroda w historii holenderskiego piłkarstwa).

W Amsterdamie i innych miastach holenderskich wszystkie lokale otwarte były do białego rana. Domy zostały udekorowane biało-czerwonymi flagami (barwy klubu we Ajaxu). Policja amsterdamska została postawiona w stan pogotowia. Na szczęście nie doszło do rozruchów. (o-b)

Wicepremier W. Kraśko
przyjął działaczy TKKF

Wicepremier Wincenty Kraśko przyjął w czwartek w Urzędzie Rady Ministrów członków Prezydium TKKF z prezesem Feliksem Kędziorkiem oraz czołowych działaczy tej organizacji z terenu kraju.

Działacze TKKF, organizację zrzeszającą 1.150 tys. członków, w tym ponad 300 tys. kobiet, zapoznali wicepremiera ze swoimi osiągnięciami i bolączkami. Na podkreślenie zasłużył fakt, że już w ponad 1000 zakładach pracy odbywają się 10-minutowe ćwiczenia rekreacyjne.

Oborniczcy piłkarze
przed WIM

W ramach przygotowań do II Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży w pilce nożnej, odbyły się ostatnio w Obornikach mistrzostwa powiatu szkół podstawowych. W decydującym pojedynku młodsi piłkarze SP nr 1 z Rogoźna pokonali kolegów ze SP nr 1 z Obornika 4:0. Dobrze byłoby, gdyby najlepszych graczy otoczyła opieką i objęto szkoleniem w klubach. Może właśnie dzięki nim oborniczcy piłkarstwo wyszłoby z poważnego impasu, którego wymownym dowodem jest fakt, że Sparta Oborniki, klub o bogatych tradycjach, znajduje się obecnie na ostatnim miejscu w tabeli III grupy kl. A, a Wełna Rogoźna na trzecim miejscu od końca. (bop)

Praca Nauka

Fryzjerka damsko-męska, posada stała, potrzebna. Wroniecka 10. 10203g

Mężczyźni przyjmie gospodarstwo rolne. Wosik, Dolna Wilda 22. 9715g

Sprzątaczkę na pół etatu przyjmie zaraz. Poznań, Rumuńska 1, narożnik Ju gosławskiej. 10034g

Potrzebna pani do prowadzenia domu do pracy jacego małżeństwa potrzebna. Warunki bardzo dobre, pokój samodzielny. Praca w okolicy Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 10065g.

Ośmioklasistę przygotować się do egzaminów. Telefon 595-50 — sobota, niedziela. 8849g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9017g

Sprzedaż

Dźwigary 14-tki, pustaki gruzobetonowe, pompe do szamba sprzedam. Górczyn, Bohaterów Westerplatte 3. 7658g

Sprzedam pudła średniego z rowodowem, 6 młocięcy — wyjazd za granicę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 10059g.

Z turnieju tenisowego
o Puchar MTP

Wojciech Fibak z poznańskiego AZS-u łatwo rozprawił się w ćwierćfinale z Czechosłowakiem Lucaszem 6:3, 6:1 i jest najpoważniejszym kandydatem do głównej nagrody turnieju.



Jedną z ciekawszych rakiet turnieju o puchar MTP jest Rybak.

Fot. (2) — K. Przychodźki

V Wyścig Szlakiem Walki i Męczeństwa
438 kilometrów przejadą
w tym roku kolarze

Już po raz piąty najlepsi kolarze naszego kraju walczyć będą na 438 kilometrów liczącej trasie Wyścigu Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego.

Wczoraj w siedzibie WKZZ odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego, na którym sekretarz WKZZ Jerzy Męczyński wręczył drobne upominki działaczom, którzy pracowali przy organizacji ubiegłorocznego IV wyścigu. Dokonano również wyboru przewodniczącego komitetu organizacyjnego, którym został przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek.

V Wyścig Kolarski Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego trwać będzie 3 dni — od 13 do 15 sierpnia br. W pierwszym dniu przeprowadzone zostaną dwa etapy: jazda indywidualna na czas — dystans 30 km, na trasie Mosina — Rogalin — Śrem oraz wyścig na

trasie Śrem — Leszno przez Kościan i Wolsztyn — długości 138 km. 14 km. kolarze walczyć będą na trasie Leszno — Jarocin — Turek. Tego dnia zawodnicy będą mieli do pokonania 151 km. Ostatni czwarty etap, długości 125 km, prowadzić będzie z Turka przez Kozłowa do Koszalina.

W tegorocznej imprezie, która jest przedostatnią eliminacją do mistrzostw świata w Szwajcarii, będzie startowała — jak zapewni organizatorów trener Lasak — cała czołówka krajowa. W sumie na starcie stanie 150 zawodników polskich oraz drużyny z Holandii, ZSRR i Czechosłowacji. (s)

Sprzedam zestaw stereofoniczny. Tel. 599-73. 9996g

Sprzedam dźwigary profil 48 cm, długość do 8 metrów. Telefon 453-81, godz. 18-19. 10202g

Kerry blue terrier szczeniata rodowodowo sprzedam. E. Niedzwiedzka, Poznań, Osiedle Warszawskie, Kostrzyńska 6. 7631g

Tokarkę stołową z wyposażeniem specjalnym — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7621g.

Sprzedam MZ-250/1. Telefon 626-24 po godz. 17. 7652g

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA przy Wlkp. Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu k. Poznania

OGŁASZA NABÓR

do klasy I w zawodzie ślusarza.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej. Szkoła nie posiada internetu. Zgłoszenia proszę kierować do Dyrektora Szkoły. K3039

TYLKO W „KOZIOŁKACH” za 15,— złotych trzykrotna szansa —
• wysoka wygrana,
• samochód „Fiat 125 p”
• lub premia. K4092

Pracownicy poszukiwani

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8 (boczna od Pułaskiego) — zatrudni:
CIEŚLI, DEKARZY, MURARZY, MURARZY-TYNKARZY, ROBOTNIKÓW oraz STROZÓW na budowach. K3725

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego „SILNIK”, Poznań, ul. Jeleniogórska 8, telefon 67-20-39 — OGŁASZA PRZETARG na OBRÓBKĘ CIEPLNĄ blach tarczy sprężeli „Star 25” oraz „Skoda 766” —
• średnica blachy — od 220 do 350 mm,
• grubość blachy — 2 mm,
miesięcznie do obróbki ca. 4.000 szt. w roku 1971 oraz 1972.
Do odpuszczenia Spółdzielnia dostarczy własne przyrządy.

O zgłoszenie się prosimy jedynie zakłady państwowe oraz jednostki gospodarki uspołecznionej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 19 czerwca 1971 r. Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Technologa Spółdzielni Pracy „Silnik” w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 8, w godzinach od 7 do 14, telefon 67-20-39. K3347

Kuchnie kpl., stół pod telewizor i toaletkę z lustrem sprzedam. Jackowski 51 m. 1, po godz. 15. 7671g

Skuter Wiatka sprzedam. Niedziela od 11, Winogrody 144 m. 4. 7694g

Nowość, kółka ozdobne, zawieszania łożyskowe — Syrena, zabezpieczenia przed kradzieżą polecam. Sklep części motoryzacyjnych, Dzierżyńskiego 211. 9101g

Sprzedam ciągnik Zetor i młocarnię, Jan Potrawiak, Mrowino, pow. Poznań. 7679g

Chependalle jadalnia, kanapa, fotele, lustra, sygnalizatory i inne meble sprzedam. Zgłoszenia: telefon 630-92. 7661g

Sprzedam Junaka. Poznań, ul. Grochowska 91a m. 2. 7686g

Sprzedam motocykl WFM Poznań, Osiedle Piastowskie 113 m. 29, godz. 16-19. 7687g

Sprzedam motocykl WSK B-1, stan idealny. Graczyk, Poznań, ul. Wojciecha 27 m. 9. 7688g

Samochody

Sprzedam Trabanta 600. Stan bardzo dobry. Tel. 324-36 po 17. 9786g

Sprzedam Moskwicę 407, po kapitalnym remoncie 14.000 km. Poznań, Krawcowa 52 m. 104, po godz. 15. 7619g

Fiat 600 — stan dobry, sprzedam. Opalenica, 1 Maja 43, od godz. 17. 7925g

Sprzedam tanio karoserię Warszawy M-20. Józef Szaj, Św. Józef, Buk, pow. Nowy Tomyśl. 7725g

Taunus 12 M — 1500 V 4 Combi dostawczy, idealny. Tel. 593-18, sprzedam. 9809g

Sprzedam nową Syrenę 104, premia PKO. Telefon 559-52. 9025g

Fiat 600 (750 cm³), stan idealny, sprzedam. Ulica Cicha 17, garaż, podwoz, godz. 16-20. 9797g

Syrena 104 po 6 tys. Dzwonić od 14-16 pod 669-57. 9976g

Lokale

Zamienię samodzielne 2 pokoje z kuchnią, słońcem, 50 m², piec, i piętro, bez łazienki, obok Rynku Łazarskiego na pokój z kuchnią, łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 9929g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, słońcem, balkon (dogaga), wysoki parter, na 1 pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 9929g.

Bezdzietnemu małżeństwu odstąpię pokój. Junikowo, Oleśnicka 8. 9622g

Panna pracująca poszukuje pokoju 1-2 osobowego w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7852g.

Nieruchomości

Wille luksusowa centrum Poznania, zamienię na tańszą periferię Poznania, Puszczykowo, Puszczykowo lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 9785g.

Kupię dom jednorodzinny w Poznaniu lub Zaborowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7730g.

Sprzedam wille dwurodzinną z tarasem, stan surowy, działka willowa, przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7632g.

Kupię domek wyłączony przy komunikacji tramwajowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7665g.

Sprzedam 2 parcele budowlane. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7815g.

Sprzedam dom piętrowy, bliźniaczy z ogrodem. Puszczykowo, ul. Jarosławska 24. 7814g

Sprzedam nowy 2-rodzinny dom z 5-izbowym wolnym mieszkaniem, budynkiem gospodarczym, ogrodem owocowym. Stanisław Cybal, Opalenica, pow. Nowy Tomyśl. 7728g

Sprzedam dom w Puszczykowie, zabudowania, duży ogród, telefon, ciepłe mieszkanie zastępcze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7909g.



Uwaga
WŁAŚCICIELE
SAMOCHODÓW
»RENAULT«
STACJA OBSŁUGI
SAMOCHODÓW
„RENAULT”
inż. A. Piechowski
w POZNANIU, ul. Kościelna 56

ZAPRASZA NA

bezpłatny przegląd

Waszego pojazdu przy udziale techników z fabryki „Renault”

OD 14 DO 19 CZERWCA BR.

Upewniamy się o zgłoszenia celem ustalenia terminu przeglądu.

DLA NAJLEPSZEGO SAMOCHODU —
NAJLEPSZA OBSŁUGA
8270g

Komunikaty

Wydział Komunikacji — Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej m. Poznania — przypominają wszystkim zainteresowanym jednostkom organizacyjnym, że zapotrzebowania na pojazdy samochodowe na rok 1972 należy składać w oparciu o przepisy instrukcji stanowiącej załącznik do zarządzenia Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 4 listopada 1961 roku (M. P. nr 92, poz. 398) z tym że:

- wnioskodawcy posiadający wojewódzkie jednostki nadzórne składają zapotrzebowania do dnia 30 czerwca 1971 r. za pośrednictwem tych jednostek;
- pozostali wnioskodawcy składają zapotrzebowania do dnia 5 lipca 1971 r. w odpowiednim Wydziale Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, względnie Rady Narodowej m. Poznania;
- Wojewódzkie jednostki nadzórne sporządzają zbiorcze zapotrzebowania i przekazują do odpowiedniego Wydziału Komunikacji do dnia 5 lipca 1971 r.

Po upływie powyższych terminów wnioski nie będą przyjmowane. K3845

SREBRO — ZŁO

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- ◆ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- ◆ Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
- ◆ Kościan, Rynek nr 19
- ◆ Piła, ul. M. Buczka 40

K3981

Domek letniskowy Puszczykowo, wynajmę osobom starszym. Tel. 814-43 (od godz. 15.30). 7824g

Przepruję na maszynę prace dyplomowe i inne. Poznań, ul. św. Floriana 4 m. 3. 7743g

Wynajmę domki murowane (20 łóżek) w Pobierowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 10197g.

Poszukuję miejsca na garaż w pobliżu Matejki, Niecałej, względnie sprzedam garaż, blaszany pilnie. Telefon 67-02-10 od godz. 15. 9951g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania — Długa 9. 9625g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, Poznań, Li beta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 9751g

Kulturalnego pana 45-52 lata, pozna samotna, inteligentna, na stanowisku, materialnie niezależna, pogodnego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 9570g.

Kawaler lat 33, pozna panę lat 25-30 z gospodarstwem rolnym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7611g.

Blondynka lat 40, pozna pana do lat 45, wyższym wykształceniem, wzrostu średniego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7789g.

Zguby Różne

Skradzione prawo jazdy kat. III na nazwisko Inga Miedzińska, Poznań, ul. Dąbrowskiego 145. 10201g

Dwa pomieszczenia — jedno 50 m², działka Grunwald, na warsztat wzgl. cichy przemysł, siła i kanalizacja na miejscu; drugie 35 m² w centrum, nadające się na usługi, warsztat, handel — wydzierżawie, poważnym reflektantom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7666g.

Zamienię nowy garaż przy Dworcu Autobusowym — na garaż w okolicy ul. Długosza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7873g.

Zarząd zawiadamia całą brać wioślarską o neglignym zgonie na przystani naszego Towarzystwa, w dniu 3 czerwca 1971 r.

dha MARIANA URBAŃSKIEGO

członka honorowego W Zmarłym straciło Towarzystwo długoletniego prezesa, ofiarnego działacza, szlachetnego, przyjaciela młodzieży i serdecznego koleżę, od danego sprawie wioślarskiej.

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 5 czerwca 1971 r. o godzinie 12.50 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia Towarzystwo Wioślarzy „Polonia” w Poznaniu 10118g

Dnia 3 czerwca 1971 r. zmarł w wieku 58 lat

ZYGUNT RUDNICKI

żołnierz kampanii wrześniowej, gorący patriota naszej ojczyzny i skromny człowiek,

o czym powiadamy

żona, synowie, pasierbowie i wnuki 10153g

Dnia 3 czerwca 1971 r. zmarł w wieku 58 lat

ZYGUNT RUDNICKI

żołnierz kampanii wrześniowej, gorący patriota naszej ojczyzny i skromny człowiek,

o czym powiadamy

żona, synowie, pasierbowie i wnuki 10153g

AB Nr 132 (8485) GŁOS WIELKOPOLSKI 5 VI 1971

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 10 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Krawiacy i Górale”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERA — g. 19 „My chcemy tańczyć” (przedst. zamkn.); MARCI-NEK — g. 17 „Tymoteusz Majster-klapka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Akcja Brutus”; KOSCIAN: „Kto wierzy w boci-ny” i „Pierścień księżnej Anny”; LESZNO: „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii”; „Los Golfes”; NOWY TOMYSL: „Znicz Olimpijski”; OBORNIA: „Na pomoc” i „Spartakus”; SREM: „Z dala od ziemi”; SRODA: „Pogoń za Adamem”; SZAMOTULY: „Twarz anioła”; WAGROWIEC: „Dziewczyna z pistoletem”; WRZESNIA: „Prom”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Lwów — Kijów — Krym”.

CYRK

TRAMP (obok Stadionu im. 22 Lipca) — g. 15 i 19 (do 6. VI).

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — IX Koncert Pro Symfonia II stopnia oraz o godz. 19.30 Koncert dyplomowy absolwentów PWSM Agnieszka Duczmal — dyrygent, Ewa Kanińska — fortepian, Stanisław Młynarczyk — altówka, Antoni Gref — fagot, Orkiestra Symfoniczna PWP.

RADIO

SOBOTA PROGRAM — I Fala 1322 m; 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyczna godzina; 8.45 Konc. żywych; 9 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne); „Ryby nie rosą w lesie” z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Dedykujemy II zmianie koncert; 10.05 „Pamiętnik lekarza-wiołcegi” — fragm. 9 wspomnień Ewy Rogalskiej-Chrzanowskiej; 10.25 Chóralki — felieton doc. Leszka Dąbrowskiego; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie) Cykl: Polska i świat; 11.20 Mel. rozrywk.; 11.49 ABC rodziny — audycja dla rodziców; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13 Dla kl. III—IV (jez. polski); „Podróż z wulkaniem marynarzem” — słuch.; 13.20 „Z różnych stron Kraju Rad”; 13.40 Wieści, lepień, taniec; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci: „Nowe przygody pana Samochodka” odc. 5; 16.05 „Kompozytor tygodnia” — P. Czajkowski — fragm. z baletów; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju — audycja słowno-muzyczna; 20.20 Transmisja koncertu finałowego VII Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze; 23.10 Sobota non stop taneczny; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Aud. dokumentalna pt. „Partyzantki opowieści”; 9 Z muzyki słowiańskiej; 9.35 Konc. rozrywk. z nagrań E. Dąbrowskiej; 10.25 Szkatuła Neptuna; 11.25 Konc. Chopinowski z nagrań A. Jasińskiego; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Zesony Rafał NR; 13.40 „Torebki z karmelami” fragm. opow.; 14.05 VII Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — reportaż z konc. z dnia 4. VI.; 14.30 Muzyka relaks; 15 „Amant w koszu” humoryst. z tomu „Gafa za gafa”; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15 „Amatorskie speły przed mikrofonem”; 15.25 Z twórczości mistrzów baroku; 15.50 O czym pisał poeta literacki; 17.15 Aktualna problematyka NRF — autor: dr Wł. Waleczak; 17.25 „Grasza szafa”; 17.35 Radioexpress; 18.10 „Jest pod lipą” — felieton; 18.20 Wideozagr. — wydarzenia, opinie — refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 Matysiakiowie; 20.01 „Kompozytor tygodnia” — P. Czajkowski — Recital tygodnia w k. B. Christoff — bas; 21.15 „Lubię — fortepian”; 20.29 Samo życie; 20.35 „Nuty, nutki”; 21.05 Przegląd filmowy — Kamiera; 21.24 Muz. rozrywk.; 22.23 Serenada na dobranoc; 22.45 Radiowariety; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrorocznik M. Steb-

Skrócić drogę i czas między punktem skupu a SOP

Narada w sprawie obsługi finansowej rolników

W Warszawie odbyła się wczoraj narada dyrektorów wojewódzkich oddziałów Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, podczas której omawiane zostały problemy usprawnienia obsługi finansowej producentów wiejskich.

Chodzi o to, aby rolnicy nie brali czasu na wyczekiwanie w kolejkach po należne im pieniądze za dostarczone plody i żeby ograniczyć do minimum formalności, związane z wypłatami i operacjami finansowymi między producentem a odbiorcą surowców rolniczych.

SOP-y i GS-y zostały zobowiązane do nawiązania ścisłej współpracy oraz opracowania wspólnego programu usprawnienia obsługi finansowej rolników. Powinno ono przewidywać m. in. dostosowanie godzin pracy punktów skupu GS i kas SOP, otwieranie w uzasadnionych przypadkach punktów kasowych stałych i sezo-

nowych oraz szybsze załatwianie manipulacji związanych z wystawianiem rolnikom niezbędnych dokumentów za dostarczone plody lub zakupione artykuły do produkcji rolnej. Przewiduje się również rozszerzenie bezgotówkowej formy rozliczeń. (PAP)

Szamotulskie „Dni”

Ponad 500 imprez i 17 tys. uczestników

W powiecie szamotulskim funkcję powiatowego komitetu obchodu Dni Oświaty, Książki i Pracy spełniał Towarzystwo Kultury Ziemi Szamotulskiej. Wszystkie placówki k.o. zorganizowały bardzo wiele imprez kulturalnych i oświatowych, przy czym włączyły się tu również organizacje społeczne, zespoły amatorskie, zakłady pracy i inne. Zorganizowano ponad 500 różnych spotkań autorskich, prelekcji, pogadanek, wieczorów literackich, dyskusji nad książką i innych, w których brało udział ponad 17 000 uczestników. Wystaw różnego typu było w powiecie ok. 400.

Mimo tylu imprez, zainteresowanie obchodami tegorocznych „Dni” ze strony władz terenowych, organizacji społecznych i niektórych instytucji kulturalnych było nieco słabsze niż w latach ubiegłych. (mr)

Urodzaj na truskawki

Tegoroczna pogoda sprzyja plantacjom truskawek. Te jagodowe owoce pojawiły się na rynku dosyć wcześnie. Każdego dnia jest ich coraz więcej a ceny spadają o kilka złotych. Za tydzień będzie już można przygotować zaprawę na zimę.

Fot. — Miedza



Na styku dostawcy — konsument

Mleka może być więcej

W obecnej sytuacji gospodarzy kraju chodzi o maksymalne wykorzystanie wszelkich rezerw dla rozwoju produkcji artykułów spożywczych na potrzeby rynku wewnętrznego i na eksport. W tym kierunku pójść szeroko zakrojona modernizacja przemysłu przetwórczego, który, jak wiadomo, w Wielkopolsce zajmuje poważne miejsce. Zanim to jednak nastąpi, już dziś w znacznym następstwie stopniu niż w latach poprzednich można wykozystywać istniejące moce produkcyjne, uruchamiając np. drugą zmianę, aby nadać z sezonu nowym przetworstwom płodów i artykułów rolnych. O taką inicjatywę apelował minister przemysłu spożywczego i skupu Emil Kołodziej w czasie centralnych obchodów Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego, jakie odbywały się w końcu maja w Poznaniu. Szczególnie chodzi o takie gałęzie przemysłu przetwórczego, które produkują artykuły spożywcze pierwszej potrzeby, jak chleb, mięso, mąka, mleko, cukier, przetwory owocowo-warzywne, na poje chłodzące.

Batalia o składowanie mleka

Dziś zajmijmy się sprawą składowania mleka, która powinna znaleźć się rano na każdym stole. Zaczynijmy od organizowania tak zwanego surowca do dalszej obróbki, czyli skupem mleka od producentów rolników. Wielkopolska należy do potentatów w skupie mleka, odbierając rocznie od dostawców ponad pół miliarda litrów. W zadanach na bieżącą pięcioletkę mówi się o konieczności doświadczenia do około 600 milionów litrów mleka, które podlegałoby odpowiedniej obróbce w zakładach mleczarskich, zanim trafiłoby na stół krajowego czy zagranicznego konsumenta.

Co robi się, aby jak największe ilości mleka skłupi i przetworzyć? Jak wynika z informacji dyrektora do spraw sku-

pu Okręgu Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich mgr. inż. Mieczysława Piotrowskiego, czyni się organizacyjne wysiłki, aby zaktualizować do stawy mleka od rolników. Przede wszystkim, aby wydość od nich surowiec — mleko pełne, spasane dotychczas w znacznych ilościach inwentarzem. Ho dowla prosiat i cieląt w dużym stopniu opiera się na spożyciu mleka krowiego, którego się w warunkach domowych nie odciąga z braku odpowiednich wirówek. Zupełnie zbędny dla rozwoju tych zwierząt tłuszcz w mleku pełnym ulega marnotrawstwu, w hodowli inwentarza bowiem rzecz idzie głównie o białko. Można by tu przytoczyć nazwiska znakomitych hodowców, którzy stosując preparaty zastępcze, zupełnie potrafili obyć się w hodowli prosiat i cieląt bez mleka, jak np. Tadeusz Szubert z powiatu leszczyńskiego, odstawiający rocznie ponad sto sztuk loszek hodowlanych i bekoniów. Żywnienie trzody chlewnej opiera się u niego głównie o pasze przemysłowe: mieszanek P lub „Provit”, z dodatkiem produkowanych w gospodarstwie pasz własnych, jak śrutę jęczmiennej, zielonek, suszu ziemniaczanego.

Do lodówki zamiast w koryto

Skoro jednak tacy hodowcy są jeszcze wyjątkami, a ogólny stan stosuje mleko w żywieniu inwentarza, więc musi to być uwzględniane w planach spółdzielczości mleczarskiej. Licząc się z określoną tradycją hodowlaną, wynikającą zresztą z warunków obiektywnych — braku do niedawna odpowiedniej ilości preparatów zastępczych, jak np. mlekan, usprawnia się organizacyjnie odbiór mleka chudego ze zlewni. W 140 punktach skupu mleka na 653 w województwie, czynne są wirówki, przy pomocy których do stawy mogą odciągać mleko pełne i zabierać chude dla inwentarza. Unika się w ten spo-

sób stałych zatargów dostawców z mleczarniami na temat ewentualnego zakażenia bakteriami czy skwaśnienia mleka odciąganego, dostarczanego do zagrod chłopskich według starego systemu. Praktycznie jedyną przeszkodą upowszechnienia tego sposobu odciągania mleka jest brak odpowiedniej ilości wirówek w handlu.

Druga sprawa to preparaty zastępcze. Mlekan, wysokobiałkowy pasza, w cenie po 16 zł za kg. zastępuje z powodzeniem w żywieniu inwentarza 10 litrów mleka. Rzecz opłacalna w naszych warunkach, preparat produkować będą w dostatecznej ilości wielkopolskie PGR-y na zamówienie spółdzielczości mleczarskiej, która rozpoczęła wśród dostawców mleka akcję propagandową. Gra warta świeczki, jeśli uzmysłowimy sobie wszystkie pozytywne tego sposobu żywienia. Tym godniejsze uwagi, iż nie musimy tym razem eksperymentować. Zrobili to za nas z wielkim powodzeniem duńscy i inni zachodni producenci mięsa i mleka. Warto ich w tej mierze naśladować.

MARIA POLCYNOWA

Chuligan w pociągu

Jadący pociągami na trasie Czempin — Srem Bolesław Zieliński usłyszał w sąsiednim przedziale szamotaninę i wołanie o pomoc. Kiedy pospieszył na ratunek zobaczył, że jakiś pijany osobnik usiłuje wyrzucić konduktorkę z jadącego pociągu. Ob. Zieliński stanął w obronie konduktorki, za co dostał taki cios od chuligana, że na 16 dni otrzymał zwolnienie lekarskie. Po przejeździe pociągu do Sremu, chuligan został ujęty, osadzony w więzieniu i obecnie oczekuje na wyrok sądu.

Choć od incydentu upłynęło już parę tygodni, ani konduktorka, ani nikt z PKP nie podziękował starszemu człowiekowi, który przecież ochronił funkcjonariuszkę kolei od niechybnej śmierci. (sf)

Sygnali czytelników

● Obok mieszkania lokatorów domu nr 5 na ul. Plac Zamkowy w Środzie, jest wytwórnia — wypiek ciastek. Obecnie, w sezonie letnim wyrabia się tam również lody. Przez całą noc bardzo głośno pracują maszyny, z powodu których lokatorzy nie śpią po nocach. Interweniowali już niejednokrotnie — bez skutku. (s)

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9.35 — Dla szkół — Nauka o człowieku kl. VIII — „Higiena na co dzień — zdrowie na całe życie”; 10.25—11.15 — „Ucieczka” — TV film prod. ang.; 11.55—12.25 — Program dla szkół — Wychowanie obywatelskie — „Polska a świat”; 12.45—13.15 — Program dla szkół — Geografia kl. VIII — „Polskie stocznie”; 15.20 — TV Kurs rolniczy — „Pytania i odpowiedzi”; 15.55 — Film krótkometrażowy; 16.10 „Panorama lubuska”; 16.30 Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów — Konkurs 5 milionów; 17.45 — Spotkanie z przyrodą; 18.10 — Problemy i perspektywy młodych; 18.35 — Tele-echo; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.20 — Festiwal Piosenki Radzieckiej; Transmisja z Zielonej Góry w przerwie 21.10 — Dziennik i wiadomości sportowe; 23—23.50 — „Ucieczka” — TV film prod. ang.

PROGRAM II — 17.25 — „Nie wspinajcie się po przyczynie śmierci” — fab. film jugosłowiański; 18.45 — „Złotka z Płotowa” — z cyklu: „Homo sapiens”; 19.20 — Dobranoc;

19.20 Monitor; 20.20 — Świat w jakim żyjemy; 20.50 — Polski balet narodowy z cyklu „Język tańca”; 21.50 — 24 godziny; 22 — „Program II proponuje”.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.45 — Kurs Rolniczy; „Pytania i odpowiedzi”; 8.20 — „Przypomniemy, radzimy”; 8.30 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiechów; 10.25 — „Pieśń i tańce Bukowiny”; 11.15 — Finał II Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego o Puchar „Gryfa Pomorskiego”; 13.45 — Dziennik; 14 — „Przemiany”; 14.30 — Dla dzieci — Tadeusz Kubiak: „Gdy księżyc miał skrzydła”; 15 — „W starym kinie”; 16 — „Sportowcy — Warszawa”; Transmisja ze stadionu KS „Skra”; 17.30 — Festiwal Filmów Krótkometrażowych; 18.10 — PKF; 18.20 — „W kręgu tańca”; 19.05 — Lektury współczesne; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Byłam głupia dziewczyna” — fab. film węg.; 21.30 — Magazyn sportowy; 22 — „Ścieżka konieczna”; — estrada literacka z cyklu: „Monografie poetyckie”.

PROGRAM II: 17.10 — Studio Przebojów — program rozrywkowy; 18 — „Pieśń o lecie” — film fab. biograficzny (od 16 l.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Studio Współczesne — Stanisław Ignacy Witkiewicz: „Nowe wyzwanie”; — Krzysztof Wołkiewicz: „Wykonawcy”; J. Płacz; Kł. K. Chmielec; J. Jędrzejka i inni; 20.45 — „Narodzin konstruktivismu” z cyklu: „Galeria sztuk”; 21.15 — Rencius vs. nad Renem; 21.45 — Refleksje na dobranoc.